

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

GAZETA POWIATOWA Nr 12 (76) Rok III 24.03.05 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

Szczęśliwych Świąt
Wielkanocnych
życzy redakcja



W NUMERZE:

Podwyższyli
staroście pensję

Ozdoba
dostał kosza

Rozpoczyna się
sezon piłkarski

250 MIEJSC PRACY DLA ZŁOCIENIA



BMW w ruinach byłych
Zakładów Przemysłu
Włókienniczego

Strona 10

ZAKŁAD POGRZEBOWY



PIOTR SKRZYPCZAK

SIEDZIBA - DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3

☎ 363-40-05 / 24h

BIURA :

ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwaciarnia
WIERZCHOWO UL. PARKOWA 22 p. Burkiewicz

OBSŁUGA POGRZEBÓW NA TERENIE

Drawsko Pom., Czaplinek, Złocieniec, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice

BEZPŁATNY TRANSPORT

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
rejestracja na telefon

Adres:

78-500 Drawsko Pom.

Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

KREDYTY GOTÓWKOWE

- SPŁATA INNYCH ZADŁUŻEŃ
- OBSŁUGA KREDYTÓW TRUDNYCH
- HIPOTEKA

DECYZJA
W 23 GODZ.

Drawsko Pom., ul. Kupiecka 12

(nad sklepem zoologicznym)

☎ (094) 363 20 08, 0608 518 055

stanulisbeata@vp.pl

SZYBKO I BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI!

Czynne w godz. 10.00-16.00

GAŚNICE

- ☐ konserwacja
- ☐ naprawa, remonty
- ☐ ładowanie butli co2 (migomat, piwo)

Badanie hydrantów
wewnętrznych

"PREWEN-POŻ"

Drawsko Pom., Ul. Akacjowa 4

tel./fax (094) 36 351 41

tel.kom. 0603 586 807

TRANSPOTR GRATIS

OKNA I DRZWI PROMOCJA!

GENY PRODUCENTA!
SZYBKI TERMIN REALIZACJI!

F.H.U. "KOMFORT"

Mirosław Misiura

Drawsko Pom., ul. Kupiecka 16

tel./fax (094) 363 61 72, 0606 122 987

"AUTO-PUC" P.H.U.

Janusz Florczyk

AUTOMATYCZNA I RĘCZNA
MYJNIA SAMOCHODOWA

78-500 Drawsko Pomorskie

ul. Starogrodzka 9

wjazd przy urzędzie Pracy



ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH

Paweł Bieć

- transport ciężarowy-samowyladowczy
- usługi dźwigowe
- usługi koparko-spychowe
- usługi maszyn drogowych
- usługi ciągnikowe

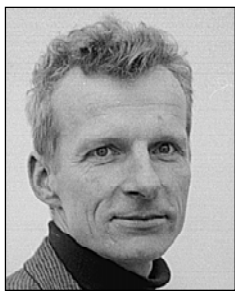


78 - 500 Drawsko Pom.

Ul. Łąkowa 19

Tel./fax (094) 363 34 01

Tel. Kom. 0602 637 277



Kazimierz Rynkiewicz

Ostatnio byłem na dwóch sesjach rad powiatów, w Gryficach i Drawsku Pomorskim, na których omawiano kondycję szpitali. W Gryficach co prawda szpital jest rangi wojewódzkiej, ale rada powiatu bronii go jak może, a ma przed czym (relacja o problemach szpitala z tej sesji za tydzień). To największy zakład pracy, jednocześnie z największym - 11-milionowym długiem. Tu wyraźnie toczy się walka z NFZ o pieniądze, które maleją z roku na rok, gdy innym zwiększają się, oczym świadczy wykaz pieniędzy na poszczególne szpitale w województwie. Gryfice politycznie nie leżą NFZ-towi, którym zarządza polityk SLD pan Marek Makowski z Połczyna Zdroju.

Odwrotnie w Drawsku Pom., gdzie pan Makowski miał złożyć propozycję tamtejszemu zarządowi powiatu, o czym mówił mi jeden z jego członków, by szpitale w Połczynie Zdroju, Drawsku Pomorskim i Białogardzie „połączyć w holding?”. Oddziały miałyby być

poprzenoszone i podzielone, a szpitale wyspecjalizowałyby się.

18 marca „Rzeczpospolita” donosiła jednak, że Sejmowa Komisja Zdrowia wykreśliła zapis umożliwiające przekształcanie szpitali w spółki. Gdyby do tego doszło, 75 proc. udziałów musiałby mieć w nich samorząd. We wtorek sejm głosami opozycji odrzucił pomysły o przeprowadzeniu upadłości szpitali i możliwości przekształcania ich w spółki.

Takie rozwiązanie lansowała lewicowa większość w Sejmie. Dziwnie brzmi w ustach lewicy słowo holding, ale przecież nie takie rzeczy w Polsce widzieliśmy.

Na tejsze sesji w Drawsku napomykano o kolejnej reformie administracyjnej, dotyczącej powiatów. Mówił o tym między innymi dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej, który już zainwestował w nowoczesne laboratorium, wpisał je do systemu zintegrowanego i od 1 stycznia br. przejął nadzór nad badaniem wody w powiecie łobeskim. Wspomniał o reformie w kontekście posiadania przez powiat instytucji zdolnych po reformie obsługiwać większe jednostki samorządowe. Taki certyfikat uzyskała też stacja w Gryficach.

Idą święta. Radość z nadchodzących Świąt Wielkanocnych mać

jednak polityka. Jej przekleństwem stała się szczególna mentalność graczy, co pokazały sprawy Rywina, Orlenu, PZU i wiele innych, schodząc na peryferie jak zaraza. Ze znanej definicji polityki jako zawodu i powołania to ostatnie gdzieś zniknęło. Został zawód, jako forma zdobywania pieniędzy. Mentalność graczy to mentalność postkomunistyczna, wyprana z religijności życia. Religijność owa nakłada na człowieka pewne obowiązki wobec drugiego człowieka i Boga. Gdy w życiu codziennym sprzeniewierza się bliżniemu, wie, że nie ukryje swoich uczynków przed Bogiem. Będzie musiał rozliczyć się z grzechów-błędów przed nim. Buduje sumienie, Bóg jest lustrem dla niego samego, w którym ogląda swoje uczynki, waży sprawy w swoim sumieniu, wiedząc, że tu nie może być oszustwa, bo Jego oczy widzą. Kłamiąc mu uświadamia sam sobie, że kłamie właśnie sobie i że to odbija się w lustrze i wraca jak echo. Tym jest pamięć, która nie pozwala zapomnieć. Ta świadomość obecności Boga każe mu nieustannie czuwać nad własną duszą.

Dla człowieka porzucającego Boga lustrem dla jego uczynków pozostaje tylko drugi człowiek. Jego sumienia nie strzeże żaden inny

„strażnik”. Jego sumienie kształtują inni, najczęściej bliżni mu mentalnie ludzie. Jest wręcz zdany na kształtowanie przez nich. A jeśli oni kształtują go w przekonaniu, że inni są niewiele warci, że liczy się tylko spryt, sukces, zdobywanie dóbr za wszelką cenę, to stąd już tylko krok do sprzeniewierzenia się człowiekowi takiemu jakim jest. Tę pokusę sprzeniewierzenia się człowiekowi znamy z utopii XX wieku, ale też z życia codziennego, gdy jedni drugich topimy w łyżce wody.

A przecież mamy nosić ciężary jedni drugich - jak podpowiada papież nie tylko chrześcijanom. To sprzeniewierzenie się człowiekowi jest najgroźniejszą chorobą odziedziczną po totalizmach XX wieku. Fizyczne zgładzenie milionów to była tylko część owej zbrodni, jakiej wtedy dokonano. Zamordowano również duszę człowieka, który z boskiego wehikułu stał się ludzkim konsumentem podobnym zwierzęciu, który cały dzień „poluje”, a nasyciwszy się chce się bawić.

Wielkanoc to nie zajączki, jajka, kurczaczki. To zmartwychwstanie. Codzienny trud podnoszenia się z upadku, jakiego doznaje człowiek.

ROZWIĄZANIE UMOWY Z BAN-BUD

(Kalisz Pom.) Budująca halę widowiskowo-sportową przy gimnazjum firma „Ban-Bud” ogłosiła upadłość w lutym br. Z tego powodu UMiG wystąpił o rozwiązanie z nią

umowy. Firma ta wykonała dotychczas ściany nośne hali oraz stan surowy części socjalnej. Istnieje realne zagrożenie nie dotrzymania terminu realizowanej inwestycji. (mh)

WARTO WIEDZIEĆ

Coraz mniej pracy w Niemczech. W lutym bezrobocie w tym kraju wzrosło do rekordowego w okresie powojennym poziomu 5,2 mln osób. Co oznacza, że stopa bezrobocia wynosi 12,6%. Szczególnie trudna sytuacja występuje na terenach byłej NRD, gdzie stopa bezrobocia osiągnęła poziom 20,7% i jest dwukrotnie wyższa

niż w landach (krajach) zachodnich (10,4%).

Ocenia się, że w samym Berlinie pracuje 30 tys. polskich kobiet, w charakterze opiekunki do dzieci oraz gosposi.

W Polsce na koniec lutego stopa bezrobocia wynosiła 19,3%, to jest ponad 3 mln zarejestrowanych bezrobotnych. (red.)

SZKOLENIE ŻEGLARSKIE NA STOPIEŃ ŻEGLARZA JACHTOWEGO ORAZ MOTOROWODNE W MAJU 2005 r. CHĘTNYCH ZAPRASZAMY. KONTAKT TEL: 604 666 550 LUB JERMAK@HOT.PL ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA.

Czaplińsk
Drawsko Pom.
Kalinów Pom.
Ostrowiec
Wierzbowa
Złocieniec

tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - p.o. redaktor naczelny (tel. 0504 042 532); Tadeusz Nosel - Złocieniec;

Reklama i druki: Michał Hnat - tel. 0609632530

Adres redakcji: Drawsko Pom., Plac Gdański 3, tel. 363 27 24; Złocieniec, Stanica Wodna nad Drawą; tel. 091 39 73 730 email: wppp1@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń. Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego” i „gazetę gryficką”.

DRUK: WPPP - Łobez. Tel./fax (091) 39 73 730;

SKŁAD KOMP.: WPPP - Łobez. Bartłomiej Rynkiewicz.

Nakład: 1000 egz.

Podwyższyli staroście pensję

I tak zarabia mniej od burmistrza Ptaka

(DRAWSKO POM.) Radni rady powiatu na sesji w dniu 18 marca podnieśli wynagrodzenie zasadnicze staroście Stanisławowi Cybuli.

Ostatnią podwyżkę starosta miał w maju ubiegłego roku. Od tamtego czasu zarabiał 7982 zł. Radni podnieśli mu wynagrodzenie zasadnicze o 200 zł, co z innymi składnikami wyniosło łącznie 300 zł, więc od 1 marca zarabia on 8282 zł.

Na pensję składają się:

- zasadnicze 4230,00 zł
- dodatek funkcyjny 1 490,00 zł
- dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 20 % wynagrodzenia zasadniczego 846,00 zł
- dodatek specjalny w wys. 30 % od wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego łącznie 1 716,00 zł.

Suma: 8282,00 zł. Podwyżkę zasadniono coroczną podwyżką pensji urzędników.

Staroście przysługuje również miesięczny limit przebiegu kilometrów w jazdach lokalnych w wysokości 300 kilometrów, zaś umowę na korzystanie z samochodu dla potrzeb pracodawcy podpisuje z nim przewodniczący rady. Mimo podwyżki starosta i tak zarabia mniej, niż na przykład burmistrz Zbigniew Ptak, któremu radni przyznali pensję w wysokości 9300 zł, a więc o 1018 zł więcej niż ma obecnie starosta Cybula. Obie pensje w ocenie ludzi są za wysokie. KAR

POMOCNY LISTONOSZ

(Drawsko Pom.) Zdaniem obsługiwanych klientów, między innymi również i TPD, pan Broniek jest najlepszym doręczycielem listów i przesyłek pocztowych. Zawsze uśmiechnięty i pomocny, przynosząc codzienną pocztę zawsze gdy się pojawi rozpedza ciemne chmury.

Dziękujemy panie Bronku!!! (mh)



SPOTKANIE KONWENTU

(ZŁOCIENIEC). W połowie marca burmistrz Złocienka Waldemar Włodarczyk uczestniczył w III Obradach Konwentu Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów Województwa Zachodniopomorskiego.

Na Konwencie omawiano sprawy dotyczące funkcjonowania oświaty na terenie województwa zachodniopomorskiego. Dokonano zmian w

ustawie o odpadach. Przedyskutowano programy pomocowe zarządzane przez Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu Pomerania. (RED)

Radosnych i spokojnych,
pełnych ciepła i nadziei Świąt Wielkanocnych
oraz pomyślności
i pogody ducha
życzą mieszkańcom
Powiatu Drawskiego

Przewodniczący Rady
Andrzej Wiśniewski

Starosta
Stanisław Cybula



Kolejny Przetarg

DZIAŁKI PO POŻARZE DO SPRZEDAŻY

(ZŁOCIENIEC) W centrum miasta tuż przy głównym skrzyżowaniu czterech ulic jest plac, który aż prosi się o zabudowę.

Kilka lat temu stojący na nim potężny budynek spłonął. Dotychczasowe próby sprzedania tej atrakcyjnej działki budowlanej nie powiodły się. Przed miastem próba kolejna.

Odbędzie się 5 kwietnia. Przetarg dotyczy działek przy ulicy Sikorskiego Nr 1, 1a, 1b, i przy ulicy Bohaterów Warszawy 2. Wszystkie działki po spalonym budynku. (red.)

Wzór godny naśladowania

ZAWSZE UŚMIECHNIĘTA I SYMPATYCZNA

(Drawsko Pom.) Taką sprzedawczynią jest w stosunku do swoich klientów Małgorzata KONARZEWSKA, właścicielka sklepu z pieczywem "Domek Chleba" przy pl. Konstytucji (wejście od ul. Jagiellońskiej). TPD stawia ją za wzór godny naśladowania. (red.)



"DOM-STYL"- NIERUCHOMOŚCI
J.M. Wasielewscy POŚREDNICTWO W OBROTCIE
ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI
Licencje zaw. nr 4571, nr 13300



Mieszkania:
DRAWSKO: 56 m²
- 3 pok. I p. -62 000 PLN
DRAWSKO: 47 m²
2 pok.+balk. -57 000 PLN
ZŁOCIENIEC: 24 m²
- 1pok. -26 500 PLN
ŚWIERCZYNA: 34 m².
- 1pok. -17 000 PLN
SŁUPSK: 49 m² - 2 pok.
10 piętro. -76 000 PLN



Dom w Drawsku Pom.
ul. Staszica
pow. użytkowa: 120 m²,
pow. działki: 1200 m²,
-140 000 PLN



Działka nad jez.
ok. Rydzewo
pow. dz.: 2,6 ha
-98 000 PLN



Dom na wsi - Rydzewo
pow. użytkowa: 104 m²,
pow. działki: 6400 m²,
-199 000 PLN



Dom w Drawsku Pom.
pow. użyt 195 m²,
pow. działki: 1068 m²,
-295 000 PLN



Działka rekreacyjna
- Linowo
pow. działki: 338 m²,
-25 000 PLN



Obiekty magazynowe
w Lobzie
pow. Budynków: 275 m²,
pow. działki: 1670 m²,
-115 000 PLN



Działka rekreacyjna
z domkiem nad jez. Lubie w Gudowie
pow. Działki: 635 m²
pow. domu: 40 m²
-59 000 PLN



Działka rekreacyjna
z domkiem w Gudowie
pow. działki: 150 m²
-26 000 PLN



Część domu w Barwicach
pow. użytkowa.: 64m,
pow. działki: 1266m,
3 pokoje
-78 000 PLN



Działka rekreacyjna
nad jez. Secinno
pow. 1800 m²,
-54 000 PLN

Działka budowlana w Drawsku Pom. 576 m² - 13 500 PLN
Działka budowlana Drawsko Pom. ul. Jeziorna 4330 m² - 55 000 PLN
Działka budowlana Złocieniec: 942 m² - 24 000 PLN
Działka rolna w Rydzewie: 3,2 ha - 32 000 PLN

Drawsko Pom.
ul. Sybiraków 1-7

Tel.3633254, kom. 606 275 882,
www.dom-styl.com.pl

Ozdoba dostał kosza

KREATOR MODY

(Drawsko Pom.) 18 marca (piątek), w telewizyjnej "Randce w ciemno" wziął udział drawszczyzanin Dawid Ozdoba, z wykształcenia inżynier komunikacji, a wykonujący zawód kreatora

mody. Niestety, wybierająca pana na pojędzie na randkę do Egiptu z Marianem. Współczujemy odrzuconemu i życzymy mu szczęścia w następnych edycjach programu. (red.)

Brak profesjonalizmu

CISY
OSZPECONE

(Drawsko Pom.) Dwa ponad 60-letnie piękne cisy krzewiaste, zasadzone przed wojną, rosnące przed budynkiem GS "SCh" przy ul. Gdyńskiej – zostały okaleczone i oszpeczone w końcu września ubr. Świadczy to o braku profesjonalizmu osoby, która to zrobiła. (red.)



Walne Zgromadzenie 25 marca 2005 roku

NOWE PROGRAMY
POMOCOWE

(ZŁOCIENIEC) W tych dniach odbyło się posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia Inicjatyw Społeczno – Gospodarczych Powiatu Drawskiego.

Dyrektor biura, Krzysztof Zacharzewski, przedstawił informacje z bieżącej działalności Stowarzyszenia. Poinformował o wprowadzeniu nowych programów pomocowych dotyczących dofinanso-

wania przedsiębiorstw, jak również funkcjonowania funduszu poręczeń kredytowych. Termin Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia ustalono na dwudziesty piąty dzień marca. (red.)

Za kilka tygodni

STYPENDIA

(Powiat) To nowa forma pomocy socjalnej, którą samorządy zostały obciążone pod koniec ubiegłego roku.

Będzie skierowana do uczniów o najniższych dochodach (do 316 zł netto na osobę w rodzinie) i to nie tylko w szkołach podległych gminie (podstawówkach i gimnazjach), ale również w ponadgimnazjalnych, dla dorosłych i kolegach języków obcych itp. Górna granica wieku wynosi 24 lata. Poza tym przewidziano także – niezależnie od dochodów w rodzinie – zasiłki motywacyjne dla uczniów osiągających dobre wyniki w nauce i sporcie oraz zasiłki szkolne przyznane w przypadku jakiegoś zdarzenia losowego.

W ciągu kilku tygodni dotacje zaczną wpływać do gmin, już dziś wiadomo, po ilości złożonych wniosków (np gmina Drawsko Pom. 1000), że środki te będą niewystarczające w stosunku do potrzeb, dlatego też gminy będą musiały do nich dokładać. Do końca marca gminy uchwalą regulaminy przyznawania stypendiów. Każdy uczeń spełniający warunki przewidziane w ustawie i który złożył wniosek, otrzyma pomoc finansową. Wszystkim starającym się o stypendia pozostaje cierpliwie czekać. (mh)

Prywatny Gabinet
Stomatologiczny

Monika Bogusz

Drawsko Pom., ul. Starogrodzka 9,

STOMATOLOGIA
ZACHOWAWCZA

- usuwanie złogów nazębnych metodą ultradźwiękową
- lakowanie i impregnacja zębów u dzieci
- leczenie zachowawcze materiałami światłoutwardzalnymi
- wybielanie zębów.

BEZ WIERCENIA I BÓLU

zamiast wiercenia – oryginalna amerykańska piaskarka abrazyjna

PROTETYKA

- protezy akrylowe, szkieletowe, nylonowe
- mosty, korony: pełnoceramiczne, porcelanowe; na metalu, na złocie.

Czynne:

pon., środa, piątek: 10.00-14.00.

Od pon. do piątku 17.10 – 20.00

Tel. 36 36 136; 0-607 092 607

e-mail: monika.bogusz@plusnet.pl

www.dentysta.max.pl

Książnica samorządowa z państwowym internetem

ELEKTRONICZNA DROGA
W ŚWIAT OTWARTA

Wraz z powolnym odchodzeniem w niepamięć tak zwanego peerelu, dostęp do informacji staje się nie tylko powszechniejszy, ale i stosunkowo tani. Podobnie zaczyna być w Złocińcu. Tu od kilku już miesięcy w miejscowej bibliotece samorządowej czynnych jest kilka stanowisk internetowych. Dokładnie trzy. Mieszczą się w pokoju, który dotychczas był czytelnią prasy, której, tak na dobrą sprawę, to w złocienieckiej czytelnicy zwyczajnie brakuje, mając na uwadze bogactwo tytułów codziennie dostępnych na sklepowych ladach. Prasy katolickiej nie było tu jeszcze nigdy. Czyżby to już realizacja zapisów Traktatu Unijnego?

Czytelnia internetowa w książnicy czynna jest w poniedziałki od 8.00 do 16.00. Od wtorku do piątku od 10.00 do 18.00. W soboty nieczynna.

Na miejscu poinformowano nas, że z internetu można korzystać tylko w celach edukacyjnych. Zasoby internetowe mogą być przeszukiwane tylko w celu pogłębiania wiedzy. Nie wolno instalować własnego oprogramowania. Nie można ingerować w ustawienia systemowe. Nie można instalować samodzielnie komunikatorów typu "tlen" czy "gadu-gadu". Na miejscu nie można korzystać z

"czata" i "irc". Dodatkowo uprasza się o nieblokowanie stanowisk.

Można natomiast zapisywać informacje na przyniesionych ze sobą nośnikach. Dyskietka, CD. Można także korzystać z drukarki – 50 groszy za stroniczkę formatu a-4.

Najważniejsze, to możliwość skorzystania na miejscu z fachowej pomocy informatyka - absolwenta złocienieckiego liceum o takim profilu. Jest to szczególnie cenne dla osób już z pewną liczbą lat w swym najbardziej osobistym kalendarzu, dla których komputer jest urządzeniem nieco – delikatnie pisząc – skomplikowanym. Ale, z pomocy pana informatyka korzysta także młodzież, w tym uczestnicy w specjalistycznych kursach z tego zakresu tamże organizowanych.

Z opisywanego miejsca można połączyć się z każdym punktem na świecie w poszukiwaniu potrzebnych informacji. Korzysta z tego coraz więcej potrzebujących. W internecie przecież można znaleźć też informacje, których z różnych powodów nie uświadczysz się w codziennej prasie, mimo, że cenzura należy niby do przeszłości.

Elektronizacja polskich bibliotek następuje na skutek realizacji programu o zasięgu ogólnokrajowym. (TN)

Stanowiska internetowe
w złocienieckiej bibliotece

Kwalifikacje urzędników tajemnicą



(Drawsko Pom.) Na podstawie obowiązującego prawa o dostępie do informacji publicznej (ustawa z dnia 6.09.2001r., Dz.U. nr 112, poz. 1198 z późn. zm.) mieszkaniec miasta Zdzisław Janusz Winiarski zwrócił się pisemnie do UMiG o udzielenie mu na piśmie odpowiedzi na zadane urzędowi pytania. Na pytania te odpowiedział zastępca burmistrza Marek Tobiszewski w piśmie z 9 sierpnia 2004r., Og-I-0565-2/5/04. Zgodnie z ustawą odpowiedź powinna być udzielona niezwłocznie, jednak nie później niż w ciągu 14 dni od dnia złożenia wniosku.

BURMISTRZ PTAK ODPOWIADA

W tym przypadku burmistrz złamał obowiązujące go prawo, ponieważ odpowiedź została udzielona po upływie dziewięciu miesięcy od dnia złożenia wniosku, tj. 1 grudnia 2003 r.

Wcześniej, 14 lipca 2004r., wnioskodawca złożył zażalenie na burmistrza do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Koszalinie, które wydało postanowienie zobowiązujące burmistrza do udzielenia odpowiedzi (SKO. DG. 41/1492/2004 z 29 lipca 2004r.).

Pytanie 1) Ilu pracowników umysłowych (urzędników) pracuje w urzędzie?

Odpowiedź zastępcy burmistrza: W Urzędzie Miasta i Gminy w Drawsku Pomorskim jest zatrudnionych łącznie 56 pracowników, przy czym wszyscy pracownicy są pracownikami samorządowymi i od wielu lat nie funkcjonuje podział na pra-

owników umysłowych (urzędników) i innych

Pytanie 2) Ilu urzędników posiada wyższe wykształcenie magisterskie, o ilu wyższe zawodowe (licencjat)?

Odpowiedź zastępcy burmistrza: Wyższe wykształcenie posiada łącznie 17 pracowników Urzędu.

Odpowiedź niepełna.

Pytanie 3) Ilu urzędników na stanowiskach kierowniczych oraz samodzielnych nie posiada wyższego wykształcenia i jaki jest to procent?

Nie udzielono odpowiedzi na pytanie.

Pytanie 4) Ilu pracowników zatrudnionych w urzędzie nie spełnia wymogów kwalifikacyjnych odnośnie wykształcenia?

Nie udzielono odpowiedzi na pytanie.

Pytanie 5) W jakich zawodach i o jakiej specjalności posiadają wyższe wykształcenie pracownicy zatrudnieni w urzędzie?

Nie udzielono odpowiedzi na pytanie.

Pytanie 6) Czy urząd zatrudnia obecnie wystarczającą ilość pracowników z wyższym wykształceniem?

Nie udzielono odpowiedzi na pytanie.

Pytanie 7) W jakich zawodach i o jakiej specjalności potrzebni są jeszcze w urzędzie pracownicy z wyższym wykształceniem?

Nie udzielono odpowiedzi na pytanie.

Pytanie 8) Czy są w urzędzie pracownicy zatrudnieni po kumotersku, które po korupcji jest drugą polską plagą?

Nie udzielono odpowiedzi na pytanie.

W uzasadnieniu braku odpowiedzi na pytania od 3 do 8 napisano:

„... żądane przez Pana informacje opisane w pkt. 3-8 nie należą do kategorii informacji publicznej, za tem nie mogą być Panu udostępnione. Ponadto, zwrócić uwagę należy, iż zgodnie z brzmieniem art. 5 ust. 2 ustawy, prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu ze względu na prywatność osoby publicznej”.

Ps. Na te same pytania odpowiedzi udzieliło Starostwo Powiatowe w Drawsku Pom., w którym obowiązują te same przepisy co i w UMiG Drawsko Pom. Informacje o wykształceniu urzędników starostwa opublikowaliśmy w TPD nr 6 (18) z 12 lutego 2004 r., na str. 6.

O jakości i sprawności pracy każdego urzędu decydują kwalifikacje merytoryczne zatrudnionych w nim urzędników, których głównym składnikiem jest wykształcenie.

Urząd i zatrudnieni w nim urzędnicy są utrzymywani z podatków obywateli i dlatego mają oni prawo znać odpowiedzi na wyżej postawione urzędowi pytania. (red.)

W Złocieniu przy ulicy Piaskowej 1

Z KLUBU PRACY DO PRACY

(ZŁOCIENIEC). Bezrobotni w Złocieniu otrzymali Klub Pracy. Mieści się w siedzibie filii Powiatowego Urzędu Pracy przy ulicy Piaskowej 1.

Uruchomienie Klubu ma na celu udzielenie pomocy osobom bezrobotnym w umiejętności znalezienia pracy. Osoby bezrobotne w Klubie będą mogły korzystać z pomieszczenia wyposażonego w komputery z

dostępem do internetu. Gmina Złocieniec przygotowała pomieszczenie. Wyposażenie Klubu w sprzęt komputerowy i meble sfinansował Powiatowy Urząd Pracy w Drawsku Pomorskim. (red.)

Życie jak w Madrycie

BURMISTRZ WIĘCEJ NIŻ POSEŁ

W polskiej rzeczywistości warto być posłem, ponieważ kasa jest nie mała i zawsze pewna. Na kasę składają się:

- 1) pensja 8.980 zł
- 2) dieta 2.245 zł

Razem uposażenie miesięczne (1+2) 11.225 zł.

Do tego dochodzi co miesiąc 9.800 zł na prowadzenie biura poselskiego. Łącznie więc polski poseł bierze z pieniędzy podatników co miesiąc 20.025 zł.

W bieżącym roku odbędą się

w naszym kraju wybory parlamentarne oraz wybory prezydenta. Już wkrótce rozpocznie się wyścig „szczurów”. Na plakaty i ulotki zostaną wydane miliony złotych, których brakuje wszędzie, na najważniejsze potrzeby.

Wysokość pensji burmistrza Drawska Pom. Z. Ptaka wynosi 9.300 zł. Jest więc większa, niż posła (bez diety). Natomiast średnia pensja brutto Polaka w ubr. wynosiła 2.289,57 zł. (red.)

AUTO-HANDEL-KOMIS
"PARTNER"
Biuro: ul. Mazurska 1 Drawsko Pom.

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA
RATY OD 7%! KREDYTUJEMY AUTA Z POZA KOMISU!
Kredyt na dowód bez formalności

SPROWADZAMY AUTA I INNE Z ZAGRANICY

ZAPRASZAMY DO WSTAWIANIA AUT W CELU SZYBKIEJ SPRZEDAŻY...

- VW GOLF II 1.6	91r.	5.700zł.
- VW GOLF II 1.6	89r.	4.900zł.
- FIAT PALIO WEEKEND +GAZ	07.02r.	16.900zł.
- RENAULT MEGANE CUPE	05.96r.	16.200zł.
- FORD ESCORT 1.8 DIESEL	92r.	6.500zł.
- FORD ESCORT COMBI 1.8	97r.	11.500zł.
- OPEL KADET COMBI 1.3	89r.	3.300zł.
- FORD MONDEO 1.6	95r.	10.900zł.
- OPEL CALIBRA 2.0i KLIMA	01.92r.	9.200zł.
- FORD TRANZIT 2.0	89r.	8.700zł.
- RENAULT MASTER T35R 2.0	84r.	8.700zł.
- SEAT IBIZA	91r.	3.300zł.

Tel./Fax: (094) 36-359-79, kom. 0502-431-115
e-mail: fhuandrzej@wp.pl
SUPER OFERTY
www.partner.otomoto.pl

Mapka dojazdu:
Ul. Starogrodzka Szczecin →
CPN ORLEN ul. Mazurska "PARTNER"

200 m ZA CPN ORLEN

MATERIAŁY BUDOWLANE
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.

UTYLIZACJA AZBESTU

Zapraszamy do nowo otwartego oddziału **KALISZ POMORSKI**
Ul. Drawska 17 d
tel. 504 213 508

PROMOCJA

Farba emulsyjna Nobilmal Pokój Extra
10 l - 24,70/op.

Zlewozmywak 2-komorowy Daria 800x600 - 149 zł
Rambla - 1-komorowy okrągły 510 - 219 zł

"AŻ 20 MODELI TANIEJ"
Promocyjna cena detaliczna Zawiera odpływ i syfon

STUDIO ŚNIEŻKA
Farby, lakiery, narzędzia
Tel. 0 94 363 20 80
Wysoki rabat = dobra cena!
Tel/fax 094 363 30 89

“PARTES” w spektaklu “Szept Krzyża”

WIELKI TYDZIEŃ W ZŁOCIENIECKICH PARAFIACH

Ani się spostrzeżliśmy, jak święta katolickie w naszym kraju powróciły do najbardziej nawet oficjalnych kalendarzy. Wielki Tydzień to też czas, kiedy szkolna młodzież ma zawieszane zajęcia w szkołach wykorzystując go na rekolekcje.

Czas najgłębszego skupienia w roku, czas Wielkiego Tygodnia w Złocieniu ruszył – wedle słów proboszcza parafii pod wezwaniem Maryi Wniebowziętej, Leonarda Bandosza, od spektaklu słowno – muzycznego przygotowanego przez złocienieckie ugrupowanie PARTES zatytułowanego SZEPT KRZYŻA wysłuchanego niedzielnej wieczora.

Rekolekcje w parafii pw. WNMP w Złocieniu rozpoczęły się Mszą Świętą w minioną niedzielę o godzinie 6.30. Od tego momentu złocienieccy wierni byli słuchaczami ojców Redemptorystów głoszących Słowo Boże. Homilie, jak każdego roku, w niektórych kręgach parafian były na bieżąco komentowane.

W rekolekcjach uczestniczyły dzieci i młodzież, którym wyznaczono oddzielne godziny spotkań. Osobne spotkania w ciągu tych czterech dni – od niedzieli do środy

– mieli dorośli. Spowiedź świętą zaplanowano na wtorek i środę.

W parafii św. Jadwigi w Złocieniu w Wielkim Tygodniu byliśmy we wtorek rano. Trwało tu rekolekcyjne skupienie młodzieży gimnazjalnej. Prowadzący to księża diecezjalni z Koszalina w tym na stałe pracujący w parafii. Na Wielki Czwartek, dzień ustanowienia Eucharystii, zaproszono do uczestniczenia w Triduum Paschalnym. To także dzień ustanowienia kapłaństwa. Po Mszy Wieczerzy Pańskiej nastąpi przeniesienie Najświętszego Sakramentu do ciemnicy. Adoracja do godziny 22.00.

W Wielki Piątek, Dzień Śmierci Zbawiciela, adoracja od godziny 10.00 do 22.00.

Wielka Sobota – Wigilia Paschalna. Adoracja od godziny 10.00 do 22.00.

Rezurekcja – godzina 6.00. (t)

Wielkanoc po staropolsku

Zanim w Wielką Niedzielę staropolskim obyczajem podzielimy się jajkiem, przypomnijmy, jak w dawnej Polsce celebrowano wielkanocne śniadanie zwane świeconym. Było nagrodą za rygorystyczne przestrzeganie trwającego 40 dni postu. Rygorystyczniejszy niż dziś – można było jeść chleb, kasze, zacierki oraz kapustę. Do przygotowywania potraw używano jedynie oleju. Nie wolno było jeść nabała. Polskie śniadanie wielkanocne służyło z obfitości i urody stołów przystrojonych świeżą zielenią – najczęściej owsem, palmami, jak również bukietami bukszpanu i barwinku oraz kolorowych papierowych bukietów, pisanek i kraszerek. Pośrodku zawsze królował baranek robiony z wosku, masła, ciasta lub marcepan. Wokół baranka ustawiano wielkie donice lub misy ze stosami barwionych jaj, półmiski z różnym mięsiwem, tace z ciastami. Wszystko to radością oczu i zachęcało do jedzenia. Stoły szlachty, mieszczan i chłopów zasta-

wiano wszelkim jadem i trunkami. Jak nakazywała tradycja, świecone składało się z dań zimnych, głównie mięs, jaj gotowanych na twardo i ciast. W Wielkanoc nie godziło się gotować, ani też rozpalać ognia pod kuchnią. Uważano, że święto musi być „od wszystkiego”, a więc także od ognia. Najważniejsza zawsze była szynka, najlepiej cała i z kością, uwędzona w jałowcowym dymie. Na wielkanocnym stole nie mogło też zabraknąć ułożonych w obfite zwoje kielbas, zwłaszcza białej, zwanej polską, ani półmiska z upieczoną w całości świńską głową z jajkiem w ryjku. Na bogatszych stołach głowiznę zastępowały pieczone prosięta, a także inne pieczenie. Wśród ciast królowały baby wielkanocne – puchowe, koronkowe, muślinowe, szafranowe, parzone, kołysane, a także dekoracyjne mazurki i serniki. Była też obfitość przeróżnych placków, kołaczy i innych słodkich wypieków. Biesiada trwała wiele godzin, nieraz do późnego wieczora.

Stanie nad jeziorem Drawsko



POMNIK JANA PAWŁA II

(Czaplinek) W dniach od 3 do 8 czerwca br. planowany jest Międzynarodowy Spływ Kajakowy rzeką Drawą, szlakiem ks. kardynała Karola Wojtyły. W skład komitetu organizacyjnego wchodzi: Salezjańska Organizacja Sportowa SALOS, Lokalna Organizacja Turystyczna, przewodnicząca Rady Miejskiej (Genowefa Polak) i proboszcz parafii rzymsko-katolickiej (ks. Wiesław Pluto-Prądyński). Patronat honorowy nad spływem objął ks. biskup Kazimierz Nycz, z diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej.

Komitet zainicjował również budowę pomnika Ojca Świętego Jana Pawła II, który jest Honorowym

Obywatelem Czaplinka. Projekt przygotował poznański rzeźbiarz Robert Sobociński, szacunkowy koszt budowy pomnika ma wynieść 40 tys. zł. Pomnik ma stanąć nad brzegiem jeziora Drawsko, w pobliżu miejsca, w którym 50 lat temu ks. Karol Wojtyła rozpoczął wraz z grupą studentów z Krakowa swój pierwszy spływ Drawą, który odbywał trzykrotnie. (red.)

Redakcja prosi o przekazywanie pieniędzy na budowę pomnika na konto w **Pomorskim Banku Spółdzielczym oddział Czaplinek, nr konta: 80 8581 1027 0412 0766 2000 0001.**

20 marca 2005 r.

NIEDZIELA PALMOWA



(Drawsko Pom.) W ostatnią niedzielę święciliśmy w kościołach palmy na pamiątkę tryumfalnego wjazdu Jezusa Chrystusa do Jerozolimy. Palma jest symbolem odradzającego się życia, wychodzenia z systemu zła do systemu dobra.

Najdłuższe palmy w naszym kraju robią mieszkańcy Lipnicy Murowanej w Małopolsce. W tym roku odbył się w tej miejscowości 47 konkurs palm. Zgłoszono do niego 36 palm, wygrała palma, która miała 26 m i 87 cm.

Niestety, takich palm nie robią drawszczanie, co widać na zdjęciach wykonanych przy kościele gotyckim w centrum miasta. (red.)



O dostęp do dokumentów

WNIOSKI DO IPN

(Drawsko Pom.–Złocieniec) 17 marca (czwartek), w godz. 10-15, w obu miastach można było składać wnioski o dostęp do własnych dokumentów znajdujących się w Instytucie

Pamięci Narodowej. W Drawsku Pom. zostało złożonych 5 wniosków, a w Złocieniu tylko 2. Wniosek złożył m.in. mieszkaniec Drawska Pom. Zdzisław Janusz Winiarski. (mh)

WODA I ŚCIEKI: INWESTYCJE

(ZŁOCIENIEC) Poprawa gospodarki – wodno ściekowej to temat posiedzenia zarządu Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Poje-

zierza Drawskiego. Spotkanie odbyło się 24 lutego. Omawiano przede wszystkim zamierzone w tym zakresie inwestycje. (red.)

31 marca o godzinie 10.00 w auli Złocienieckiego Ośrodka Kultury

ZŁOCIENIECKA SESJA RADY MIASTA I GMINY

(ZŁOCIENIEC) Nie da się ukryć, że w Złocieniu na sesjach tutejszej Rady Miasta właściwie to ani razu podczas tej kadencji nie był omawiany problem złocienieckiej nędzy, ludzi żyjących w krańcowej biedzie, konieczności pomocy im choćby w postaci szczątkowego gminnego socjału.

Dzieje się tak dlatego, że w gminie najbardziej zakorzeniła się mentalność budżetowa, to znaczy sposób reagowania na świat tylko spoza własnej budżetowej pensji. Czego nie słysząc, tego niema – to ten sposób percepcji świata obowiązujący w całej pookragłostołowej Polsce. Najbardziej rozpleniony w pipidówkach takich jak Złocieniec właśnie.

W programie XXXI sesji Rady Złocienica też nie ma ważkich spraw społecznych. Przyjrzyjmy się mu:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie Protokołu z XXX Sesji Rady Miejskiej w Złocieniu.
4. Sprawozdanie Burmistrza Miasta i Gminy Złocieniec z pracy w okresie międzysesyjnym.
5. Interpelacje i zapytania radnych oraz Trybuna Obywatelska.
6. Informacja dotycząca robót publicznych i prac interwencyjnych w 2004 roku.
7. Informacja dotycząca działalności Ośrodka Sportu i Rekreacji w Złocieniu w 2004 roku.
8. Informacja z realizacji Strategii Rozwoju Gminy Złocieniec za 2004 rok.
- 8.1. Przyjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Strategii Rozwoju Gminy Złocieniec.
9. Wręczenie odznaczeń z okazji obchodów 100-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego.
10. Podjęcie uchwał: I. W sprawie zmian w budżecie gminy Złocieniec na rok 2005. II. W sprawie określenia dochodów, które mogą gromadzić na rachunku dochodów własnych jednostki budżetowe. III.

- W sprawie zatwierdzenia zestawienia przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.
- IV. W sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.
- V. Zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia poręczenia kredytu.
- VI. Zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniego programu inwestycyjnego gminy Złocieniec na lata 2005–2007.
7. W sprawie wniosku o zniesienie urzędowej nazwy miejscowości.
8. Zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia zasad polityki podatkowej gminy Złocieniec na lata 2002–2010.
9. W sprawie szczegółowych zasad i trybu umarzania wiarygodności jednostek organizacyjnych gminy Złocieniec z tytułu należności pieniężnych, do których nie stosuje się przepisów ustawy – Ordynacja podatkowa, udzielania innych ulg w spłaceniu tych należności oraz wskazania organów do tego uprawnionych.
10. W sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Złocieniec.
11. W sprawie uchylenia uchwały w sprawie zasad udzielania stypendiów dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez gminę Złocieniec.

11. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
12. komunikaty, zapytania, wolne wnioski i oświadczenia.
13. Zamknięcie sesji. (red.)

www.toyota.pl



Jeszcze nigdy Toyota nie była tak blisko!

Rok Toyoty jest niezwykły. Już od początku marca trwa sensoryjne przybliżanie modeli z nowego rocznika! Teraz są na wyciągnięcie ręki! Koniecznie odwiedź salon Toyoty i sprawdź!

TODAY TOMORROW



2005
ROK TOYOTY



TOYOTA Nowogard MK SP. Z O.O.
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard
salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl

*Żeby śmiały się pisanki
uśmiechały się baranki
mokry śmingus zraszał skronie
dużo szczęścia sypiąc w dłonie.
Najlepsze życzenia
z okazji Świąt Wielkiej Nocy*



Śruby, gwoździe, siatki, druty,
bojlery, piece, narzędzia,
armatura sanitarna, farby,
żeliwo, elektryka, elektronarzędzia ...

SKLEP "ŻELAZNY"

W DAWNEJ CEGIELNI ZAMKOWA
w ZŁOCIENIECU ul. Połczyńska 10

Artykuły metalowe, sanitarne, narzędzia ręczne, piece CO.
Atrakcyjne ceny oferowanego towaru. Zapewniony bezpłatny
dowóz i fachowe doradztwo. Możliwość negocjacji dodatkowych
upustów cenowych przy zakupie powyżej 1.000 złotych.

Sklep "ŻELAZNY" w Złocieniu przy ulicy POŁCZYŃSKIEJ 10
na terenie byłej cegielni ZAMKOWA – parafia pw. św. Jadwigi.
Godziny otwarcia: poniedziałki – piątki 9.00 – 17.00.
Soboty od 9.00 do 14.00. Telefon komórkowy. 609 280 923.

Ponad 1200 kominków - najtaniej w województwie



KOMINKI

Grzegorz Śmialkowski
P.W. KOM-BUD "KOMINKI"
78-200 Białogard, ul. Królowej Jadwigi 28
tel. kom. 0698-069-140, tel./fax (094) 311-86-82

Oferujemy

- **Obudowy:** marmurowe, granitowe, piaskowiec, kafle i inne inwencje klienta
- **Wkłady** żeliwne i stalowe wielu znanych firm
- **Akcesoria** kominkowe od A do Z, drewno do kominków
- **Montaż,** produkcja, projektowanie, keramzytowe systemy kominkowe
- **Specjalna oferta** hurtowa dla firm kominkowych i nie tylko...

**SPRZEDAŻ RATALNA 1% W SKALI MIESIĄCA
POSZUKUJEMY LOKALU W WASZYM REGIONIE**

OFERTY PRACY PUP

1. Pracownik biurowy Wymagania: Biegła znajomość języka niemieckiego w mowie i piśmie. Kontakt telefoniczny: 0-698-624-820, OSOBY Z DRAWSKA POM. LUB OKOLIC

2. Specjalista do spraw sprzedaży. Wymagania: minimum wykształcenie średnie, bardzo dobra znajomość j. niemieckiego i j. angielskiego, obsługa komputera, prawo jazdy.

Kontakt: P.D. - Kabel- Technik-Polska Spółka z o.o. ul. Pławieńska 5, 78-550 Czaplnek. Nowakowska Monika – Kierownik Działu Kadrowo-Płacowego tel. (0-94) 3755016 lub (0-94) 3755679 wew. 48

3. Spawacz-mechanik -operator sprzętu ciężkiego

Wymagania: staż pracy na ww stanowiskach pracy. Kontakt tel. Danilewicz 606-833-831

4. Księgowy

Wymagania: samodzielny księgowy, wymagany staż pracy na ww stanowisku pracy, obsługa komputera. Kontakt: PW STYL-BET ul. Rejnera 6, 78-500 Drawsko Pom. tel. 36-330-76

5. Przedstawiciel Handlowy – Sprzedawca

Wymagania: wykształcenie średnie, obsługa komputera, znajomość telefonów komórkowych, komunikatywny, operatywny, osoba nie paląca. Kontakt: Alsat Plac konstytucji 8, 78-500 Drawsko Pom. tel. 36-332-59 OSOBA Z DRAWSKA POM. LUB OKOLIC.

6. Robotnik budowlany

Wymagania: praktyka w ww zawodzie, prawo jazdy kat. B. Kontakt: Firma budowlana "OKNA" A. Okoniewski, ul. Poczтовая 1, tel. 36-34810

7. Instruktor Nauki Jazdy Samochodem

8. Nauczyciel języka niemieckiego
9. Nauczyciel języka angielskiego
10. Nauczyciel – Technologia żywienia

Wymagania: dotyczy oferty 7,8,9,10. Wykształcenie wyższe kierunkowe, w przypadku instruktora wykształcenie średnie lub wyższe, wymagana praktyka. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2, ul. Połczyńska 7, 78-500 Drawsko Pom. tel. (0-94) 36-326-42

11. Nauczyciel matematyki

Wymagania: ukończone studia magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym na w/w kierunku.

Kontakt: Zespół Szkół im. St. Staszica, ul. St. Staszica 6, 78-320 Połczyn Zdrój, tel. (0-94) 36-62-083

12. Kucharz

Wymagania: praktyka w ww zawodzie. Kontakt: Hotel Elektor ul. Rynek 4, 78-550 Czaplnek, tel. (0-94) 37-550-86

Czy Chińczykom pokazano w Złocieniu tysiące hektarów ziemi leżącej odłogiem ??

CHINY W STAWNIE

(ZŁOCIENIEC). Miasto nad Drawą i Wąsawą jest miastem budżetowym. To znaczy, że gros pieniędzy w samorządowej kasie pochodzi „z poczty”, to znaczy, że jest przysyłana z Warszawy i wypłacana jako pensje. Na te pensje czyha miejscowy handel, a także handel pozamiejscowy – ten marketowy. Kilka dni po wypłacie wszystko w mieście zamiera. I tak jest do następnej wypłaty.

Miejscowa produkcja niemalże nie istnieje. O danie pracy byłym ceramikom, włókniarzom, pomowcom, kolejarzom jest niezwykle trudno. Właściwie, to jest to niemożliwe. Trzecia Rzeczpospolita została zorganizowana jakby zupełnie obok Polski właściwej. Odchodzący w niesławie jej Prezydent, po zakończeniu urzędowania, stanie przed Sądem za to urzędowanie właśnie. Takie są rokowania. Jego wyborców jest tylu, że niezbyt wiadomo, co zrobić z tą ciżbą. Co ona jeszcze tu wygłasuje? Hermetycznie zamknięta na wszelkie argumenty. To tak zwana wścieklica – lewica. Bo takie szlaki polityczne wytyczono przy Okrągłym Stole.

Kilka milionów Polaków zostało usuniętych w codzienną nędzę. To wszystko dzieje się niby nie tylko w Europie, ale już też niby w Unii. Niby, bo w odróżnieniu od Unii, w tym kraju europejskim, w Polsce, bezrobotny nie ma prawa do socjału. Czyli, właściwie to nie jest obywatelem. Dlatego odmawia głosowania pod dyktando telewizyjnych trąb. W polskim Sejmie o braku socjału, nędzy i głodzie nierozmawiano, nie podejmowano uchwał. Komisje Sejmu w tych miesiącach wyjaśniają, czyj jest kraj

nad Wisłą. Mafii, gangsterów, zwykłych, ale wykwalifikowanych złodziei. Tu rządzą służby specjalne twierdzą fachowcy z tych służb.

W tym marazmie niespodziewanie Złocieniem zainteresowali się Chińczycy. Przyjechali do nas z dzielnicy – prowincji Yunnan. Gospodarka, turystyka, wymiana handlowa – to hasła, które im tu przyświecały podczas pierwszego inicjacyjnego pobytu. Debatowali w Szczecinie, prowadzili rozmowy w innych mniejszych miasteczkach regionu. Wszędzie byli przyjmowani z zainteresowaniem, ale i nieco jakby z osłupieniem, no bo czego tu szukają Chińczycy?

W Złocieniu trafili na przykład do Stawna, gdzie byli przyjęci w gospodarstwie znanej z artystycznej działalności Zuzanny Sikory. Tygodnik dowiedział się, że Chińczycy zachwycili się wizytą w gospodarstwie pani Zuzanny i pozostali w przeświadczeniu, że tak jest w każdej polskiej wsi, a przynajmniej wsi złocienieckiej. W ten sposób Złocieniec na potężnym terytorium Chin znalazł dla siebie miasto – partnera liczące około 400 tysięcy mieszkańców, ale niektórzy

podają, że tylko (!) 200. Jedną pani Zuzanna i Chiny zdobyte.

Wizyta w zachodniopomorskim Chińczyków miała charakter inicjacyjny i dlatego też bardzo trudno o konkretne szczegóły. W każdym bądź razie nawet w Chinach wiedzą już o Złocieniu, mają w nim oficjalnego partnera. Z uwagą przyjdzie śledzić, co z tego wszystkiego będzie dalej. A będzie się czemu przyglądać, bo dzisiaj Złocieniec to miasteczko emerytów i rencistów, uciekającej w świat młodzieży i budżetowej beznadziei. Paplanina o turystyce, promocji, aktywizacji zawodowej i działalności kulturalno – sportowej, to w wydaniu złocienieckim czysta chińszczyzna niezrozumiała nawet dla samych Chińczyków, którym Stawno pokazano jako wieś wzorcową, która z powodzeniem mogłaby wyżywić zaprzyżnione ze Złocieniem chińskie miasto. Ale, póki co, ziemia tam leżąca odłogiem – w wielkim skrócie pisząc to wszystko oczywiście.

Nasze partnerskie miasto na terenie Chin – Gejiu, do niedawna pograżone w komunistycznym niebyciu, czyli w wielkim dołku, jak słychać jest już na górze. O tym mówi świat. Złocieniec zaś jest już w drugim dołku, bo tu taka mentalność. Budżet rządzi, czyli budżet ma, czyli nieustanna nędza-bieda. Aż tu do ruin ZPW przyjechało BMW! Po piętnastu latach dołka i wyprzedzi i wyniszczeniu wszystkiego. Tylko, żeby nie odjechało do Chin. Bo Chinczy, jak to słychać codziennie, potrafią lepiej od Polaków. Teraz chcą kupować od Europy broń. Ciekawe po co? Europa chce sprzedawać, nie chce pytać. Tadeusz Nosel

DRUGA SZKOŁA TERMOMODERNIZOWANA

(ZŁOCIENIEC). Wybrano tu w trybie przetargu nieograniczonego ofertę Banku Ochrony Środowiska S.A Koszalin na zaciągnięcie kredytu bankowego na sfinansowanie zadania pod nazwą “Termomodernizacja obiektów komunalnych – Szkoła Podstawowa Nr 2”. Przy ulicy F. Chopina w “Dwójce” od kilku tygodni prace przy ocieplaniu budynku już trwają. (red)



WIOSENNE WYPRAWY

(Drawsko Pom.) W poniedziałek, 21 marca br. nasz redaktor rozmawiał z napotkanymi uczniami i zadał im pytanie :-“ Jak spędzacie pierwszy dzień wiosny?”.



W parku drawskim spotkaliśmy uczennice szkoły podstawowej, które powiedziały: - „Dzisiejszy dzień spędzamy bardzo dobrze i wesoło, przebieramy się chodząc do parku. Młodsze klasy spławiają dziś Marzannę, my jesteśmy teraz na lekcji wychowania fizycznego i szu-

kamy pierwszych oznak wiosny. Właśnie przed chwilą widziałyśmy wiewiórkę”.

Tego dnia spotkaliśmy jeszcze wielu uczniów, poniżej przedstawiamy odpowiedzi niektórych z nich na zadane przez nas pytanie :-“Jak spędzacie pierwszy dzień wiosny?”

Alicja Kostrzewa i Nela Andrykowska – uczennice drawskiego gimnazjum :-“Idziemy normalnie do szkoły, mamy trzy pierwsze lekcje, a później dyskoteka. Na sali gimnastycznej są organizowane występy, tam uczniowie zbierają się tańcząc i śpiewają. Wszyscy w miarę możliwości przebierają się w kolorowe stroje i w ten sposób witają wiosnę”.



Juustyna Grečko i Ania Kostrzewa – uczennice szkoły podstawowej: - „Pierwszy dzień wiosny organizowany jest w szkole i tak naprawdę nie wiemy co nas może dzisiaj spotkać. Na pewno będzie fajna zabawa”.



Dwóch Arków i Patryk, którzy też jeszcze nie wiedzieli co będą robić tego dnia, powiedziało :- “Najprawdopodobniej będziemy w szkole, ale dziś jest dzień wagarowicza, no to może... .chodzimy do gimnazjum, w szkole są organizowane występy artystyczne”.

Rozmawiał: Michał Hnat



www.posesor.hp.pl
e-mail: posesor-ms@wp.pl

Plac Konstytucji 12
78-500 Drawsko Pom.
tel./fax (094) 363 22 00
kom 0 509 319 222

POSESOR

Agencja Obrotu Nieruchomościami

Partner ogólnopolski sieci firm obrotu nieruchomości
Nieruchomości Grupa Alternatywna - www.nga.pl



**MIESZKANIE
DRAWSKO Pomorskie**
- ul. Staszica

92 000 PLN

oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
- mieszkanie 3- pokojowe - 92 mkw.
- garaż 18 mkw.



**MIESZKANIE
DRAWSKO Pom.**
- ul. Złocieniecka

130 000 PLN

oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji,
- 350 mkw. działka
- 3 pokoje 53 mkw. parter,
- garaż, 2 bud.gospodar.



**MIESZKANIE
KOSZALIN**
- ul. Podgórna nr 26

62 000 PLN

oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
- 2 pokoje 37 mkw..

DO SPRZEDAŻY:

- obiekt magazynowy
- hurtownia
- biura
- 3 budynki o łącznej pow. 950 mkw.,
blisko centrum miasta w Drawsku Pom.



**MIESZKANIE
DRAWSKO Pom.**
- ul. 11-go Pułku Piechoty

68 000 PLN

- 3 pokoje, 53 mkw., I piętro.



**DOM
DRAWSKO POM.**
- ul. Starogrodzka 40

190 000 PLN

Oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
- dom jednorodzinny - 100 mkw.,
- działka 989 mkw.,
- do wykończenia w środku,
- garaż 36 mkw.



**DZIAŁKA ROLNA
NĘTNO gm. Drawsko Pom.**

68 000 PLN

Oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
- 6,20 ha na wzniesieniu
z pięknym widokiem na jezioro.

MIESZKANIE DRAWSKO Pom. -centrum miasta
oferta bezpośrednia
- 2 pokoje, 39 mkw. 45 000 PLN,

POSZUKUJEMY:

- działki budowlanej w Drawsku Pom. Powyżej 1000 mkw



**DZIAŁKA NAD JEZIOREM
ŻABIN gm.Wierzchowo**

18 000 PLN

- cztery działki o pow. ok. 700 mkw.
położone ok. 200 m. od jeziora.



**DZIAŁKA NAD JEZIOREM
ŻABIN gm. Wierzchowo**

170 000 PLN

- nieruchomość rolna
- zalesiona o pow. 5,63 ha,
- bezpośrednio nad jeziorem.



**DZIAŁKA NAD JEZIOREM
ŻÓŁTE gm. Drawsko Pom.**

80 000 PLN

oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
- nieruchomość letniskowa
miejs. Żółte o pow. 1,49 ha,
20 m od jez. Zarańsko



**DZIAŁKA SIEDLISKOWA
gm. Ostrowice**

85 000 PLN

- 6 ha z możliwością zab. siedliskowej,
- 500 m do j. Siecino.

**PONADTO
OFERUJEMY:**

- działki budowlane, komercyjne, rolne.
- grunty nad jeziorami Pojezierza Drawskiego, gospodarstwa rolne.
- pod aktywizację gospodarczą (możliwość uzyskania funduszy unijnych).

więcej na stronie www.nga.pl i
www.posesor.hg.pl **ZAPRASZAMY**

BMW w ruinach byłych Zakładów Przemysłu Włókienniczego

NIEDŁUGO 250 STANOWISK PRACY DLA ZŁOCIENIA

(ZŁOCIENIEC). Pod koniec ubiegłego tygodnia lokalny program telewizyjny podał informację na temat powstania w najbliższym czasie w Złocieniu 250 stanowisk pracy. - Gmina jest porażona bezrobociem sięgającym 40 procent - mówiła telewizja. Te 250 miejsc pracy to dla Złocienia wydarzenie z rządu nadprzyrodzonych - dodawała. Na ekranie telewizora zobaczyliśmy, jak zwykle nienagannie ubranego, burmistrza Złocienia, Waldemara Włodarczyka, który z właściwą sobie swadą wyjaśnił. - Ponad rok temu zdecydowałem się na powołanie stanowiska pracy, którego pracownik miał, i ma, za zadanie wyszukiwanie dla Złocienia inwestorów zagranicznych. Te 250 miejsc pracy to efekt tej decyzji i efekt pracy zatrudnionego fachowca.

Kto zach ?

Wiesław Skowroński - bo o nim tu mowa, to fachowiec od pozyskiwania zagranicznych inwestycji dla Złocienia. Absolwent filozofii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Ponad dwadzieścia lat mieszkał i pracował w Austrii. Kilka dni temu wspólnie z władzami Złocienia przyjmował delegację z Chin. - Donich dzisiaj kieruje się cały świat - mówił Tygodnikowi. Złocieniec nie może być w tyle. Trzeba uczestniczyć w życiu, nawet w tym, które wydaje się z pozoru nieosiągalne. W Chinach Złocieniec ma od tej wizyty swoje miasto partnerskie. W prowincji Yunnan. Proporcjonalnie, to taka sama miejscina, jak Złocieniec w Polsce, tyle, że liczy sobie 400 tysięcy mieszkańców. Nazwa chińskiego partnera Złocienia - Geju.

Przypominam sobie - usłyszeliśmy od Wiesława Skowrońskiego - że wkrótce po zatrudnieniu mnie tutaj, Tygodnik zapowiadał się z wizytą. Mieliśmy porozmawiać na temat tego, co ja mam tutaj robić i jak to wszystko ma wyglądać. Przez ten rok czekałem na Tygodnik.

To, że Tygodnik nie dawał złośliwych komentarzy na temat mego zatrudnienia w Złocieniu do spraw inwestycji zagranicznych, poczytałem sobie nawet za ukłon w moją stronę, ale nie wiem z jakich powodów.

Dobrze, że tak się stało, bo gdyby złośliwość Tygodnika obróciła się przeciwko mnie, to klimat byłby mniej sprzyjający. Kilka dni temu w wywiadzie dla telewizji Szczecin powiedziałem, że bardzo sobie cenię swobodę, jaką mi pozostawiono w mojej działalności w

Złocieniu, ponieważ praca nad ściąganiem inwestorów zagranicznych, to rzecz niebywale trudna. Brakuje infrastruktury drogowej chociażby tylko takiej, jaką mają Gryfice czy Pyrzyce, nie wspominając Szczecina. W ogóle bardzo mało mamy atutów w rękach zachęcających inwestorów zagranicznych do działania u nas.

Od razu też wyjaśnię, że jeśli chodzi o moje powiązania znajomościowe z burmistrzem Złocienia, to takich nie ma wcale. Także jeśli idzie o kogokolwiek z Urzędu. Jestem człowiekiem z zewnątrz. Pochodzę z Gdańska. Ponad dwadzieścia lat mieszkałem w Austrii. Przypadek zrzucił, że zacząłem pracować akurat w Złocieniu.

Jak się załatwia inwestycje?

Jeśli chodzi akurat o to przedsięwzięcie, które ma być realizowane w Złocieniu, to powiem, że ponad rok starałem się przekonać pana Norberta Heiba, mającego przedsiębiorstwo w Czaplunku, do zainteresowania się Złocieniem. Pracuję tu już półtora roku. Blisko tyle czasu przekonywałem do zainwestowania w Złocieniu niemieckiego przedsiębiorcę działającego na terenie Czaplunku. Początkowo Norbert Heib był w Czaplunku współnikiem w KABEL - TECHNIK, później stworzył własną firmę. Teraz postanowił rozszerzyć działalność o spawanie ram do motocykli marki BMW i produkcję wiązek kablowych dla zupełnie innej firmy, niż ta, którą obsługuje obecna produkcja Czaplunku.

... mieli być Amerykanie

W pracy w Złocieniu na bieżąco jestem z tym, co w zakresie mnie interesującym komunikują media. Idzie i to, co wiąże się z biznesem. Sledzę publikacje, także w internecie. Tak dowiedziałem się, że pan Norbert Heib poszukuje miejsca pod inwestycję, by rozszerzyć działalność. To było w zeszłym roku. Wtedy też prowadziliśmy rozmowy na temat wejścia tutaj firmy amerykańskiej. Amerykanie zamierzali w podobnej branży stworzyć około dwustu miejsc pracy. Ale w końcu zdecydowali się na Zieloną Górę. Dlatego, że główną siedzibę mają w Monachium i było im bliżej. A idrogilejsze.

Od samego początku do wszystkiego podchodziłem bardzo ostrożnie. Zwłaszcza po doświadczeniach z ubiegłego roku z Amerykanami, kiedy to wszystko miało być posa-

dowane tutaj. Teraz o tym zamyśle nie mówiłem głośno. Nie rozważałem szans w głos. Sam z pewnym zaskoczeniem przyjąłem inicjatywę z ust niektórych przedsiębiorców, że to ma być dwieście osób. Tyle dla nich



W drzwiach kolejni klienci

W rozmowach, które sam prowadziłem, padała liczba dwustu osób. Na początek dwudziestka spawaczy, którzy będą spawać ramy do motocykli BMW. A sto osiemdziesiąt pań miało znaleźć zatrudnienie przy robieniu wspomnianych wiązek elektrycznych. W tej pracy nie są wykluczeni i mężczyźni. Pan Norbert Heib w rozmowach ze mną potwierdził, że do końca roku w Złocieniu, w nowym zakładzie pracy (spawanie ram do motocykli BMW i praca przy wiązkach elektrycznych) znajdzie zatrudnienie dwieście pięćdziesiąt osób. To już pewnik.

BMW w Zakładach Przemysłu Włókienniczego !!!

Adaptacja lokalu na terenie byłych ZPW w Złocieniu na potrzeby nowego przedsiębiorstwa ma ruszyć od początku kwietnia. To będzie remont generalny obiektu. Jeśli idzie o spawaczy, to już w przyszłym tygodniu zostanie wybrana pierwsza piątka. Przejdą przeszkolenie pod kątem wymogów pracodawcy niemieckiego. Dwóch z nich - jak powiedział Norbert Heib - pojedzie na szkolenie do Niemiec, bezpośrednio do BMW. Pozostali będą szkoleni tutaj przy współudziale tych pierwszych. Do końca roku samych spawaczy będzie około dwudziestu. Nabór pozostałych pracowników do prac przy wiązkach kablowych rozpocznie się z początkiem września. Do września też muszą być przygotowane pomieszczenia, w których brakuje jeszcze ogrzewania, okien - słowem, trzeba to wszystko przygotować.

Pomoże Powiatowy Urząd Pracy w Drawsku Pomorskim

Wczoraj w tym miejscu, w którym

rozmawiamy, w Stowarzyszeniu Inicjatyw Społeczno - Gospodarczych, czułem się jak informator na dworcu PKP, albo na dworcu lotniczym. Drzwi się nie zamykały. Tylko było zainteresowanych. Wszelkie informacje przekazałem do Urzędu Pracy w Złocieniu na ulicę Piaskową. Teraz zainteresowanych kieruję bezpośrednio tam. Mam też nadzieję, że Urząd Pracy wypełni daną mi obietnicę, że będzie współuczestniczył w procesie szkolenia wymienianych tu spawaczy. Potwierdzenie zawartego porozumienia padło z ust samego szefa Powiatowego Urzędu Pracy, pana Henryka Andrałowicza. Wspólnie wyszkoleni spawacze najprawdopodobniej będą potrzebni nie tylko w zakładzie pracy, o którym tutaj rozmawialiśmy. Być może powstaną też i inne. Nie będę jeszcze mówił o tym - kto, gdzie i kiedy. Nie chcę zapeszyć. Ale, nawet gdyby to nie wyszło, to tak wyszkoleni ludzie, w tym i ślusarze, znajdą dla siebie pracę w różnych miejscach w Polsce i poza jej granicami. Są braki w tej mierze na rynku skandynawskim, na rynku niemieckim. Tu rozmawiamy o spawaniu w otocze gazów, o spawaniu bezszlakowym. Bo gra idzie o jak najwyższe bezpieczeństwo. Wiadomo - motocykle. BMW.

Jak się do tego wszystkiego ma to, że Wiesław Skowroński jest z wykształcenia filozofem?

Poza granicami kraju mieszkałem ponad dwadzieścia lat - mówił. Dołącznie dwadzieścia cztery. W Austrii, w której stopa codziennego życia jest znacznie wyższa od tutejszej. Przed blisko trzema laty przyjechałem do Polski, tak zrzucił przypadek. Byłem zarządcą majątku koło Lubieszewa. Nie spodobała mi się praca zarządcy. Nie spełniła moich oczekiwań. Miałem wrażenie, że to raczej posada służącego aniżeli zarządcy. A ja na służącego kwalifikacji nie miałem. One są dość specyficzne. Pracę wypowiedziałem. Szukałem innej.

Te tereny, pomimo biedy, spodobały mi się tak bardzo, że postanowiłem tutaj zostać. I będę traktuję jako wyzwanie. I myślę, że akurat dla filozofa, a może akurat szczególnie dla filozofa - dobrze jest, że aby to, co robi, miało swoje pozytywne odbicie w otoczeniu. Wydaje mi się, że to, co robię, jest dobrą robotą i że jestem w stanie pomóc ludziom.

TYGODNIK: Dziękujemy nie tylko za rozmowę.

Tadeusz Nosel

Jerzy Przystawa (komentarz wygłoszony na antenie Katolickiego Radia Rodzina Rozgłośni Archidiecezji Wrocławskiej, 92 FM, 9 listopada 2004)

Agraryści

Motto:

Adam Michnik:

Po prostu potrzebujecie takiej propozycji i głosów, by z nas zrobić dekorację.
Stanisław Ciosek:

My starzy agraryści. Dla nas zawsze jest kwestia: kto kogo zakopie do ziemi.
(K. Dubiński, *Magdalenka. Transakcja epoki*, Sylwa, Warszawa 1990, str. 173-4).

Poracam do tego wątku „agrarnego”, bo przypomniał mi go niedawno Aleksander Kwaśniewski w rozmowie z Tomaszem Lisem. Pożalił się nasz obecny prezydent kandydatowi na przyszłego prezydenta, że oto napadają na niego ze wszystkich stron, głównie tacy ludzie jak Rokita czy Giertych, i że nie chodzi im w tym wszystkim o Polskę, tylko, że stosują „podejście agrarne”. Biedny Lis, za młody (choć przecież wcale nie tak młody!), żeby rozumieć tę subtelną mgławicę starych czekistów, nie pojął w lot o co chodzi, więc trzeba mu było tłumaczyć rzecz, którą czekista, starszy wiekiem i doświadczeniem, tak zgrabnie w Magdalence ujął.

Wtedy, w Magdalence, łopaty zostały odłożone na bok i schowane w szopie. Przy wódeczce i zakąskach rozstrzygnięto sporne kwestie. Aleksander Kwaśniewski, który, najwyraźniej, bardzo się tą sytuacją bawił, zaproponował treść komunikatu: *Na podstawie pieszczot z opozycją przy „okrągłym stole” ustalono podział przyjemności* (protokółant Dubiński odnotował to na str. 126).

Teraz jednak coś się dzieje, z czego można by domniemywać, że czas pieszczot minął. Dramatycznie ujął to były naczelny „Rzeczpospolitej”, Maciej Łukasiewicz, w dodatku „Plus-Minus” z dnia 6-7 listopada: *Dzieje się w ostatnich dniach coś niebywałego. Popłoch i agresja rządzącego obozu wobec opozycji i mediów – począwszy od prezydenta i marszałka Sejmu – osiągają niespotykaną wcześniej skalę napięcia. Widać, że dzieje się coś dziwnego. Ktoś wie coś, czego my – zwykli obywatele – jeszcze nie wiemy. Ktoś się czegoś boi, może jeszcze wypłynąć coś, co dramatycznie wstrząśnie tym państwem.*

Jeśli tego „coś” nie wie taki „zwykły obywatel” jak Naczelnik „Rzeczpospolitej”, to cóż mają robić ci, co na salony wstępu nie mają? Można by domniemywać, że to coś ma związek z rewelacjami ujawnianymi przy okazji przesłuchań przed Sejmową Komisją Śled-

czą do zbadania sprawy PKN „Orlen”. Rzeczywiście, przesuwają się tam ponura procesja typów z podziemnej gwiazdy, w których rękach, jak się okazuje, znalazły się kluczowe elementy i decyzje dotyczące najbardziej żywotnych interesów gospodarczych i politycznych państwa. Wszystkie te Żagle, Kuny i Wiatry, ci bywalcy salonów, kumple „Olka”, „Józka” i „Włodka”, nie wiem czy to jest „towarzystwo trzymające władzę”, o którym rozmawiał Michnik z Rywinem, ale z pewnością jest to „towarzystwo przy towarzystwie”. W książce „Via bank i FOZZ” zastanawiamy się jak to się stało, że „nowa polityka ekonomiczna” i reformy profesora Balcerowicza niespecjalnie umożliwiły start w biznesie ludziom inteligentnym i energicznym, odważnym i przedsiębiorczym, wykształconym i znającym obce języki, którzy działali w podziemiu Solidarności, ale nie weszli w układy magdalenkowo-okrągło-stołowe, natomiast od razu umożliwiły zawrotne kariery wczorajszym esbeckim łapsom, ludziom, którzy za całe kwalifikacje mieli pracę w „spółdzielni długie ucho”? Z zeznań przed Komisją Śledczą wynika, że to czysty przypadek: ot, wystarczyło mieszkać w tym samym bloku co Pan Włodek, Pan Olek czy Pan Józek i tam, spotykając się, jak sąsiad z sąsiadem, w windzie, w piaskownicy na spacerze z dziećmi, ewentualnie na imieninach czy urodzinach, po sąsiedzku, wchodziło się w proste relacje biznesowe, żadnej, oczywiście polityki, i można się było zajmować „handlem kompensacyjnym” – jak Pan Oleg czy Olek i zacząć zamieniać kamazy na pszenicę kazachską, albo gaz na naftę, albo... itd. itp. Dzięki tym znajomościom z piaskownicy i windy można było zaopiekować się Panem Włódkiem, przypadkowo bezrobotnym sekretarzem sowieckiej ambasady, który, nudząc się z braku pracy, zabijał czas grywaniem w tenisa z prezydentem, marszałkiem Sejmu, premierem, no bo co miał robić człowiek bez pracy, w dodatku w obcym kraju?

Myszę, że to nie te rewelacje na przesłuchaniach mogą być przyczyną wstrząsu, o którym pisze Łukasiewicz. W końcu dla nas, Polaków nie uczęszczających na salony, nie ma tam nic rewelacyjnego. Jakby się nie zarzekał p. Żagiel, że nigdy nie miał nic wspólnego z FOZZ, to my i tak wiemy, że to nieprawda, tak jak nie wierzymy zakłębionemu ani jego, ani jego kumplu z osiedla, które lud warszawski nazwał „Zatoką Czerwonych Świń”, że nie mieli nic wspólnego ze służbami specjalnymi, a z panami Zacharskim czy Czempieńskim spotykali się, najzupełniej przypadkowo, w windzie na Majorce czy na Krecie i tylko po to, by zapytać: „Jak się pan ma, panie sąsiadzie? Ładna pogoda, nieprawda?” Ile by „białych ksiąg” nie napisano w sprawie Pana Józka Oleksego i ile by procesów nie wygrał Aleksander Kwaśniewski, wszyscy wiemy co sądzić o ich zażyłości z Panem Włódkiem i jego kolegami. My wszyscy wiemy jak wygląda prawda o FOZZ, tak jak wiedzieliśmy, jak wygląda prawda o Katyniu, mimo, że intelektualiści i prokuratorzy - wspierani w tym, nota bene, przez naszych zachodnich sojuszników - przekonywali nas, przez dziesiątki lat, że wyglądała całkiem inaczej. Nasi nowi „agraryści” wymachują łopatami i starają się robić wrażenie, jakby już jutro mieli zakopywać „agrystów starych” Starzy zaś bronią się żałośnie wołając: A wy, to co? A gdzie wyście byli? Nie piliście z nami wódki, nie zagryzaliście śledzikiem remoulade, nie odpowiadaliście pieszczotą na pieszczoty? Nic tylko szambo i szambo?

Sympatyczny satyryk, Stanisław Tym, w tym samym numerze „Rzeczpospolitej” wystawia opinię Janowi Rokicie: *Posel Jan Rokita zademonstrował całej Polsce coś niezwykłego. Zademonstrował mianowicie, że niezależność poglądów, rozum, wiedza i inteligencja, a przy tym uczciwość i odpowiedzialność w dochodzeniu do prawdy, wdzięk wreszcie i sposób bycia – to wszystko są przymioty nie do przecenienia.* Jak

na satyryka, mocno powiedziane.

Amnie się w tym miejscu przypomina satyra sprzed lat. Władysław Gomułka miał powiedzieć oprzymiotach członków PZPR: „Członkowie partii są inteligentni i uczciwi”. Stało się to przedmiotem niestosownych żartów, bo nikt nie miał wątpliwości, że połączenie tych trzech cnót w jednym człowieku jest absolutnie niemożliwe. O tych sprzecznościach wewnętrznych zapomniał nasz nieoceniony satyryk, wystawiając laurkę Janowi Rokicie. „Szambo!” – woła Rokita. Tym razem pyta sam prezydent Kwaśniewski: Ile lat człowiek mądry, inteligentny i uczciwy jest gotów siedzieć w szambie?

Nie dajmy się zwodzić i nie ufajmy agrarystom starym, ani młodym, nie ufajmy wymachiwaniu łopatą. Zaufajmy sobie, zaufajmy Polakom, wymusimy zmianę ordynacji wyborczej: JOW to jedyny sposób rzeczywistego oczyszczenia tej stajni Augiasza. Coś tam się dzieje, coś pękło w globalnym panczerzu, co zwiększa nasze szanse. Oto ojciec chrzestny Leszka Balcerowicza, specjalista od gigantycznych spekulacji finansowych, takich jak FOZZ, ale przy których FOZZ to małe piwo, słynny dobroczyńca ludzkości, fundator niezliczonych fundacji, wypowiedział wojnę innemu dobroczyńcy, Georgowi Bushowi. Jak widzimy, w tej walce dobroczyńców, p. Soros przegrał, ale może jeszcze nie do końca? Może to ta walka gigantów tak się przekłada na wstrząsy na górze? Może to dlatego Fundacja Batorego dostała zielone światło na poruszanie sprawy JOW i organizuje „debaty oksfordzkie” na ten temat? A i sam George Bush niedawno potępił Putina za to, że chce wyeliminować w Rosji JOW, bo to gwałt na demokracji! Nie wiemy o co naprawdę chodzi Bushowi, nie wiemy o co Sorosowi, nie wiemy kto naprawdę reprezentuje w Polsce ich interesy, dlatego zadbajmy o swój interes. Interes Polski to przede wszystkim JOW w wyborach do Sejmu. Może łopaty agrarystów nie będą do tego potrzebne.



**300 pozycji DVD
w Oscarze w Złocieniu**

OSCAR !!! Wypożyczalnia filmów na DVD.
300 tytułów. Także VHS.
Zbiór aktualizowany raz w tygodniu.
Promocje dla stałych klientów.

Także w OSCARZE !!!
Sportowe obuwie męskie i damskie
renomowanych firm.
Najniższe ceny.

78 520 ZŁOCIENIEC, ul. 3. Pułku Piechoty (obok parkingu).
OSCAR CZYNNY: od poniedziałku do soboty od 10.00 do 20.30., niedziele od 16.00 do 20.30.

Pożegnanie zimy

PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY

(Drawsko Pom.) Poniedziałek, to dzień na który w tym roku przypadł pierwszy (kalendarzowy) dzień wiosny. W Parku im. Fryderyka Chopina grupa przyszłych pierwszoklasistów oraz najmłodsze klasy szkoły podstawowej żegnały wspólnie zimą.



Pierwsza popłynęła Marzanna przedszkolaków, a później druga wykonana przez uczniów szkoły podstawowej. Symbol odchodzącej zimy znalazł się w Drawie przy wesołych okrzykach wszystkich dzieci: -"ŻEGNAJ ZIMO". Następnie dzieci wyruszyły na pierwszy wiosenny spacer alejką wzdłuż Drawy. Na czele korowodu szli najmłodsi z pięknymi kwiatami, wykonanymi z kolorowych papierów specjalnie na tą okazję, a za nimi uczniowie szkoły podstawowej z pięknym stroikiem wiosennym, któ-

ry symbolizuje jej nadejście. Wszyscy wesoło wołali: - „WITAJ WIOSNO”.

Dla osób spacerujących było to nie tylko piękne widowisko, ale i pierwszy zwiastun wiosny.

Grupy dzieci były pod opieką nauczycieli i opiekunów, po zachowaniu było widać, że przygotowania do wyprawy nad rzekę były już prowadzone dużo wcześniej. Dość należy, że przebieg wycieczki i spławianie marzanny były przygotowane bardzo sprawnie.

Foto i tekst - Michał Hnat



ŻEBY

(Drawsko Pom.) W pierwszych dniach lutego br. nasz reporter został zaproszony przez mieszkańców domu przy ul. Piłsudskiego 4, stojącego naprzeciw nowo zmodernizowanego placu(skweru), który znajduje się między ulicami Pocztową, a Kupiecką.



Z zainteresowaniem udałem się na spotkanie. Gdy otworzyłem drzwi prowadzące na klatkę schodową (obok wejście do sklepu spożywczego, niegdyś rybnego) i wszedłem do środka, odniosłem wrażenie jakbym przeniósł się w inną część miasta, a raczej do innego miasta, ale jedno spojrzenie za siebie na piękne, nowe Drawsko przywróciło mnie rzeczywistości. Klatka wglądała strasznie, jakby ostatni raz malowana była z trzydzieści lat temu. Stare schody, z widocznymi śladami upływu czasu nie wzbudziły mego zaufania. Odpędziłem lęki mówiąc sobie głośno, że tu mieszkają ludzie i muszą korzystać z tych schodów.

W drzwiach przywitała mnie gospodyni, Wiesława Pieczyńska i przedstawiła mi swoją sąsiadkę Izabel Sady oraz swojego syna Michała. - „Chcielibyśmy żeby zobaczył pan w jakich warunkach musimy mieszkać”, - mówi Wiesława Pieczyńska - „Mieszkam tu razem z synem od 5 lat, jak się wprowadziliśmy, to na własny koszt zrobiliśmy łazienkę. W 2002 r. przeprowadzono remont dachu, który już pierwszej jesieni zaczął przeciekać. Zgłosiliśmy to do TBS-u, powiedzieli, że przyślą kogoś, ale

nikt się nie zjawił i tak ze wszystkim”. W dalszej części rozmowy padło wiele skarg na administratora budynku: - „Dopiero jak spadł tynk z sufitu na klatkę schodowej, to raczyli zjawić się panowie z TBS-u”, mówi syn Wiesławy Pieczyńskiej, - „Hydraulik tynkował dziurę, a kierownika Kujawkę zaprosiliśmy do góry i pokazaliśmy mu pęknięcia na ścianach, które pojawiły się pod koniec 2003 r. oraz zacieki, a Iza swoje mieszkanie. Pan kierownik stwierdził, że powinniśmy wybudować sobie obwodnicę, to nie będą pękały nam szyby, ani ściany. Nie uważam, żeby moje warunki mieszkaniowe były powodem do głupich żartów, zwłaszcza przez administratora budynku. Gdy powiedziałem, że zgłosimy skargę do prezesa, to pan Kujawka zaraz zniknął, a co było dalej to szkoda mówić”.

Trudne warunki mieszkaniowe, i zły stan techniczny budynku, nie najlepiej oddają zdjęcia jakie zrobiłem. W rozmowie z Izabelą Sady usłyszałem jak długo oczekuje ona na zakończenie realizacji pozytywnie rozpatrzonego podania o materiały służące do ocieplenia mieszkania, która rozpoczęła się w czerwcu 2004 r. - „Po incydencie z panem Kujawką postanowiliśmy wszyscy ra-

SIĘ ZAINTERESOWAŁ



Prezes powiedział, że przyśle odpowiednich ludzi do sprawdzenia usterek i ich przyczyn. Mieszkam z mężem i dwójką dzieci, dlatego zależy mi na czasie przy jakichkolwiek pracach remontowych prowa-

zem udać się do prezesa TBS”, - mówi Izabela Sady - „Przedstawiliśmy nasze problemy: opuszczone schody, przeciekający dach, pękane ściany oraz to, że nie dostałam wszystkich materiałów do ocieplenia mieszkania.



dzonych w domu, dlatego też pomalowaliśmy mieszkanie bez położenia gładzi. Kilka razy pisałam o płytę na podłogę, która była zgnita i musiałam ją wyrzucić, nie stać nas na samodzielne finansowanie remontu, wymianę okien czy drzwi, na złożone podania dostałam odpowiedzi, że na wszystko trzeba czekać latami, a ja okna mam pozabijane gwoździami”.

W styczniu tego roku w mieszkaniu Wiesławy Pieczyńskiej pojawił się pan Stasiłowicz, pracownik TBS-u, który miał obejrzyć zacieki. - „Powiedział mi, że to suprema na suficie jest mokra, dlatego są zacieki”, - opowiada gospodyni, - „Jak zapytałam się co to jest ta suprema, jakby mnie nie słyszał, tylko odwrócił się na pięcie i poszedł, nawet nie zdążyłam zapytać się co z tymi pęknięciami, tylko usłyszałam, że on przyszedł do zacieków”.

Można by było pomyśleć, że to nie dzieje się dziś, że w czasie takiego dużego bezrobocia ludzie szanują pracę, którą mają i dbają o nią, chociażby z obawy przed jej utratą.

Na pytanie postawione przeze mnie lokatorom: „Czego oczekujecie po wizycie TPD?”, padła zdecydowana odpowiedź: „Chcemy żeby prezes TBS-u w końcu się nami zainteresował”.

Telefon w tej sprawie pan prezes potraktował jako interwencję TPD w sprawie mieszkańców z ul. Piłsudskiego 4 i obiecał szybko jej wyjaśnienie. Już po dwóch

dniach założono plombę na pęknięciach, a po dwóch tygodniach pani Iza miała położoną gładź, pomalowane mieszkanie i płytę na podłogę. Pani Pieczyńska musi poczekać na sprawdzenie dachu na odpowiednią pogodę, ale już na dzień dzisiejszy wie, jakie są plany odnośnie domu, w którym mieszka.

Prezes TBS zaznaczył, że wszystkie problemy zgłoszone w formie podania złożonego osobiście lub też poprzez pocztę są rozpatrywane i każdy interesant otrzyma stosowną odpowiedź. Podkreślił, że ta forma zgłaszania spraw do TBS-u jest najbardziej skuteczna.

Redakcja uważa że każda forma interwencji jest dobra, najlepsza jest ta, która jest skuteczna. Foto i tekst: Michał Hnat

GAZ-TRON

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe
78-500 Drawsko Pomorskie, ul. Gdynska 9D
tel./fax (094) 363 39 75

DYSTRYBUCJA:

- gazu propan-butan butlowego
- wszystkich gazów technicznych

HURT - DETAL

TRANSPORT DO KLIENTA

**MONTAŻ
I NAPRAWA
INSTALACJI**



GAZOWYCH DO SAMOCHODÓW

„Dzień Wiosny w Europie” w drawskim liceum

Istnieje wiele projektów, które w prosty sposób mogą sprawić, że szkoła stanie się prawdziwie europejska..



Po podpisaniu Konstytucji przez szefów państw i rządów, celem międzynarodowego projektu, w którym społeczność Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Drawsku Pomorskim wzięła udział w terminie luty-marzec 2005, jest ustanowienie dialogu w Unii Europejskiej między uczniami, nauczycielami i działaczami na temat ich wizji Europy i jej przyszłości. Dzięki tej akcji młodzi ludzie mogą stać się bardziej świadomi kwestii europejskich i uwzględnić je w ramach swych zajęć szkolnych. Akcja objęta została patronatem przez Europejską Szkolną Sieć Internetową, Komisję Europejską oraz Parlament Europejski. Celem projektu było przybliżenie tematyki Konstytucji możliwie wielu młodym Europejczykom, w różnorodny sposób - poprzez starannie dobrany zestaw projektów i zajęć, dotyczących różnych tematów związanych z UE.

W związku z przystąpieniem do tego projektu nauczyciele z liceum: p. Anna Ignacak i p. Sylwester Jędrzejczyk opracowali autorski projekt „Moje miejsce w Europie”. Wszystkie podjęte przez nich działania miały sprawić, by uczniowie

poculi się w pełni obywatelami Europy, zwłaszcza, że młody wiek i chłonne umysły są doskonałą bazą do analizowania teraźniejszości i kształtowania przyszłości.

Przez prawie dwa miesiące szkoła żyła przygotowaniem do udziału w ogólnoeuropejskim projekcie: zaplanowano i wykonano wystrój szkoły, gromadzono materiały związane z Unią Europejską, analizowano je i przygotowano okolicznościowy folder informacyjny. Na specjalnych spotkaniach młodzież uzgodniła datę i przebieg „Dnia Wiosny w Europie”, zaproszono do udziału przedstawicieli Starostwa.

15 marca 2005 nastąpił punkt kulminacyjny, w gmachu liceum drawskiego spotkali się uczniowie klas humanistycznych (Ib, II b) z LO oraz Szkolne Kluby Europejski działające w: Gimnazjum w Drawsku Pom. (opiekun p. A. Janosz), Gimnazjum nr 1 w Złocieńcu (opiekun p. M. Kuchto), Gimnazjum nr 2 w Złocieńcu (opiekun p. K. Ignacak).

Realizacja projektu rozpoczęła się wykładem wygłoszonym przez p. Sylwestra Jędrzejczyka nt. „Unia Europejska wczoraj, dziś, jutro”, któ-

ry usystematyzował i pogłębił wiedzę słuchaczy, po czym gimnazjaliści mogli wykazać się swoimi wiadomościami w krótkim teście.

Następnie utworzono grupy mieszane (licealiści i uczniowie gimnazjów), które wylosowały wartości związane z założeniami Konstytucji UE (np. demokracja, tolerancja, rząd prawa, solidarność) i przez ponad godzinę w formie warsztatowej pracowali nad ich prezentacją. Pomyśłów nie zabrakło, uczniowie wykazali się ogromną wiedzą i zrozumieniem współczesnego świata, zaskoczyli kreatywnością i umiejętnością współpracy.

W trakcie debaty „Polska w Unii Europejskiej...” młodzież, nauczyciele i przedstawiciel Starostwa p. Krzysztof Czerwiński rozmawiali o kilkunastu miesiącach uczestnictwa naszego kraju w UE, spełnieniu oczekiwań i rozczarowaniach. Zastanawiano się nad rolą młodych ludzi w kształtowaniu wizji nowej Europy i szansach dla małych mia-

steczek. Z całej rozmowy wynikało, że uczniowie wiążą z UE wiele swoich planów, wierzą, że jest ona szansą dla naszego kraju. Natomiast bardzo często podkreślali konieczność zmiany postawy roszczeniowej, z której słynie część naszych rodaków i poprawy wizerunku Polski poza granicami.

Ta żywiłowa wymiana poglądów zakończyła realizację projektu. Uczniowie mieli szansę kolejny raz, w sposób namacalny i rzeczywisty, poznać, poszerzyć i zweryfikować swoją wiedzę o tworzeniu się nowego ładu w Europie. W sposób atrakcyjny i ciekawy powtórzyli oraz wykorzystali treści dotyczące wiedzy o współczesnym świecie, ale przede wszystkim Unii Europejskiej. Analiza przygotowanych materiałów edukacyjnych umożliwiła poznanie Konstytucji Unii Europejskiej, uczniowie ocenili jej założenia i korzyści w kontekście wszystkich mieszkańców Europy, ale i samej Polski. (r)



Masz coś do sprzedania lub kupienia - zamieść ogłoszenie drobne. To niedrogo. Cena na kuponie. Dajesz ogłoszenie do Tygodnika Pojezierza Drawskiego, a ukaze się ono także w Tygodniku Łobeskim i Gazecie Gryfickiej w tej samej cenie !!! (tylko dla osób prywatnych) Adres redakcji: Drawsko Pom., Plac Gdański 3, tel. (094) 363 27 24 Email: wppp1@wp.pl



OGŁOSZENIA DROBNE

MIESZKANIA

Łobez

■Sprzedam mieszkanie 2 pokoje w centrum Łobza w domku 3-rodzinnym, strych, 2 komórki, piwnica i działka. Tel. 0608 048 560.

■Sprzedam mieszkanie o pow. 100mkw. 4 pokoje, kuchnia, łazienka, piwnica, ogród. Nieruchomość mieści się w Gryficach ul. Kościuszki. Tel 504 371 712.

■Sprzedam mieszkanie 2 pokoje, wysoki standard wykończenia. Cena 52 tys. zł. Węgorzyno, tel. 501 657 800.

■Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe w centrum Łobza. Tel. 3973259.

■Sprzedam M4 w Węgorzynie, własnościowe lub zamienię na Kam. Pom. lub Świnoujście; tel. (091) 4220108, 0503340004.

■Sprzedam mieszkanie 3 pokoje w bloku, 1 piętro w centrum Łobza. Cena do uzgodnienia. Tel. 3975294.

■Sprzedam mieszkanie o powierzchni 75mkw. na osiedlu Hanka Sawickiej, 1 piętro. Cena do uzgodnienia, tel.3973628 po 15.

■Sprzedam kawalerkę 2 piętro w centrum Łobza 31mkw. tel. 608374962.

■Sprzedam M4 własnościowe w Węgorzynie tel. 3971051.

Drawsko Pom.

■Sprzedam mieszkanie w Drawsku Pom. 3 pokoje 57mkw., IV piętro, generalny remont, okna PCV, glazura, terakota, armatura nowa, suchy tynk, kuchnia z antresolą. Tel. 0506 941 188, 0502 600 124.

■Sprzedam mieszkanie 61mkw. w bloku 2 piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka i WC osobno, mieszkanie z balkonem i garażem. Tel (094) 3670148.

Gryfice

■Mieszkanie własnościowe urządzone wynajmę lub sprzedam, pokój, kuchnia, łazienka, 32mkw. w Płotach. Tel. 0696 757 393.

■Kupię mieszkanie własnościowe w Gryficach 3-pokojowe. Tel. 607 425 987.

MOTORYZACJA

Łobez

■Sprzedam Opel Vectra 1,8i. Wersja bogata CD. Rok produkcji 1991. Stan super, tel 397 23 49, 0600 523 783.

■Kupię motocykl WSK. Tel. 691 958 871.

■Pilnie sprzedam ASTRA Combi 1995r. (1.4 benzyna), przebieg 240.000km, przegląd do sierpnia 2005. Cena 4,500zł. Tel. 887-137-390.

■VECTRA z niemiec 91r. 1,7 160 tys. Czerwona, nowe opony, radio, c. zamek, Cena 5200 zł, do uzgodnienia + opłaty. Tel. 507 082 917.

USŁUGI

Łobez

■Usługi RTV naprawa Cicha-3 k/ZOZ-u B. Micek. Tel 3974127, 604845753 w domu klienta i zakładzie RTV.

Drawsko Pom.

■Rolety zewnętrzne al., ceny producenta, montaż. Rolety tkaninowe wszystkie typy. Tel 604 560 745.

Gryfice

■Kosztorysy budowlane, ofertowe, inwestycyjne, inwentaryzacje budowlane, nadzory tel. 0888 412 931

INNE

Łobez

■Kupię pojemnik plastikowy z zaworem pojemność 1000 litrów. Tel. 0501 546 817.

■Wannę narożnikową z akrylu (lewa) w bardzo dobrym stanie sprzedam, tel 39 74 947 - Wiczorem.

■Sprzedam działkę nad jeziorem Wośmin w miejscowości Cieszyno Łobeskie o pow 650mkw. tel. 3979682.

Drawsko Pom.

■Goldeny Retriever po championach polski. Szczenięta rodowodowe z metrykami i wyprawką, tel. 0603-973496.

Gryfice

■Komputerowe przepisywanie prac magisterskich, dyplomowych. Szybko i tanio! Tel. 0509 142 654

PRACA

■Pilnie potrzebna opiekunka do dzieci. Praca za granicą. Tel. kontaktowy: 609632571.

NAUKA

Drawsko Pom.

■ANGIELSKI-korepetycje, przygotowanie do matury, egzaminów: studia, FCE, CAE, CPE. Tel. 363 66 20 w godz. 8-16

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■Kupię dom lub segment bliźniaka, tel. 501 131 628.

Drawsko Pom.

■Szukam pomieszczenia do wynajęcia w Łobzie. Tel. 0601 967 551.

■Wynajmę lub sprzedam halę 110mkw. ul. Starogrodzka 39, trasa na Szczecin, plac asfaltowy 456mkw., możliwość adaptacji na biuro. Tel. (094) 36 36032, 0505 096 165.

Gryfice

■Działka pod zabudowę - Gryfice - Borzyszewo, wydane warunki, częściowo uzbrojona, pow. 2000mkw. tel. 504 114 202.

■Sprzedam mieszkanie 52 mkw., budynek gosp., sad, ogród; 778 mkw. Cena 35 tys. Tel. 0600 009 509.

■Wynajmę pomieszczenie warsztatowe na każdą działalność. Wszystkie media, zaplecze socjalno-biurowe. Plac 800m2. Kontakt: Gryfice 384 24 33, 693 140 421.

■Sprzedam gospodarstwo rolne (dom luz ziemię) pow. 5ha na terenie Gryfic. Możliwość wykorzystania ogrodu pod zabudowę - teren uzbrojony tel. 661 740 395.

tygodnik drawskiego GAZETA POWIATOWA		OGŁOSZENIE DROBNE KUPON	
1			
2			
3			
4			
5			
6			
7			
8			
9			
10			
11			
Zlecający.....		Liczba linii.....	
Adres.....		Cena.....	
		Ilość emisji.....	
		Cena łączna.....	
<input type="checkbox"/> NIERUCHOMOŚCI <input type="checkbox"/> MIESZKANIA <input type="checkbox"/> MOTORYZACJA <input type="checkbox"/> INNE <input type="checkbox"/> PRACA <input type="checkbox"/> NAUKA Cena ogłoszenia za linię: <input type="checkbox"/> druk zwykły.....1 zł <input type="checkbox"/> druk pogrubiony...1,50 zł <input type="checkbox"/> USŁUGI Cena ogłoszenia za linię: <input type="checkbox"/> druk zwykły.....2 zł + VAT <input type="checkbox"/> druk pogrubiony...2,50 zł +VAT Data pierwszej emisji <input checked="" type="checkbox"/> właściwe zaznaczyć			
Wypełniony kupon można złożyć i opłacić w redakcji: DRAWSKO, PLAC GDAŃSKI 3,- tel. (094) 36 327 24, lub przesłać z dowodem wpłaty na adres: tygodnik pojezierza drawskiego, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6. Konto: BS Goleniów o/Łobez 93751038-26001919-2703-11.			

Hobby

SIŁOWNIA NA OS. TORUŃSKIM

(Drawsko Pom.) Na jednej z reporterskich wędrówek TPD trafiliśmy do siłowni, którą prowadzi Marcin Papis: - Ćwiczę już 5 lat, z małymi przerwami, które wynikały z powodu pracy czy też jak teraz, jestem młodym tatą, a to dodatkowy obowiązek. Zaczynałem w piwnicy, ale to trochę za głośno. Udało się przenieść, od spółdzielni dostałem to pomieszczenie garażowe, no i razem z kolegami, którzy również tu ćwiczą, zagospodarowaliśmy to na siłownię i jakoś pomału się kręci. - mówi Marcin.

Do siłowni przychodzi około 15 osób, co nie znaczy, że nie może przychodzić więcej. Panuje tu spokojna, miła atmosfera i dobrze się ćwiczy.

- Wszystkie przyrządy przygotowaliśmy sami. - mówi Marcin. - Część ze sprzętu, trochę stali trzeba było kupić, pomógł nam pan Roszko kotłowni, który nam to wszystko pospawał, to dobry spawacz. Godzina, do półtora ćwiczeń to dobry sposób na zadbanie o kondycję i dobre samopoczucie.

W czasie naszej rozmowy zaczynają przychodzić kolejne osoby na trening. Na pytanie o korzyści usłyszałem: - Trenuję już 7 lat i muszę powiedzieć, że czuję się bardzo do-

brze. Przez cały dzień człowiek się zasiedzi, brak ruchu, tu nadrabiam to wszystko i łapię nowy oddech, taki zastrzyk energii.

Siłownia istnieje już od dwóch lat. Pomocny okazał się zarząd spółdzielni „Świt”, który poparł inicjatywę młodych ludzi i udostępnił im lokal nieodpłatnie. Marcin powiedział nam, że płacą tylko za prąd i że z wiosną chcą odmalować swoją siłownię.

Rozmawiał Michał Hnat.

Ps. W następnym numerze TPD inna forma czynnego spędzania wolnego czasu - aerobik.



Potrzeba zmian, tak się dalej nie da

MARAZM W OLIMPIE

(ZŁOCIENIEC). Wedle uzyskanych we wtorek rano informacji w sztabie Olimpu Złocieniec, okres przygotowawczy piłkarzy seniorów Klubu nie wypadł dobrze, a nawet blado – jak powiedział prezes Mirosław Szmidt. Jak zwykle wiele do życzenia pozostawia frekwencja na treningach.

Piłkarzy, ze względu na obowiązki zawodowe, też nie mógł należycie przygotować do rundy wiosennej. Na stałe piłkarzami trener mógł się zająć dopiero od początku marca. Rutynowe treningi rozpoczyna się z początkiem stycznia. Do składu doszedł, z nowych - starych piłkarzy, młodzieńki Paweł Czermanowicz (obrona), który w wyniku zwykłych nieporozumień do tej pory nie trenował z zespołem. Miał rozbrat z piłką blisko rok.

Nie ma jeszcze konkretów na temat ewentualnej gry w Olimpie Krzysztofa Leoniewskiego, który, jak pamiętamy, kilka lat grał w juniorach kołobrzeskich Żaków, wyłuskany ze Złocienca przez kołobrzeskich działaczy, by umożliwić mu prawidłowy rozwój piłkarskich umiejętności. Sam piłkarz w rozmowie z Tygodnikiem powiedział, że czas spędzony w Kołobrzegu, pod względem korzyści sportowych, uważa za stracony. Kłopot z nim teraz polega na tym, że studiuje w Poznaniu i z tego powodu nie będzie mógł być do dyspozycji Klubu wtedy, kiedy tylko będzie taka potrzeba.

Drażąc problem pewnej niezborności sportowej, która opanowała seniorów Olimpu, w Zarządzie usłyszeliśmy: - Brakuje podstawowej motywacji. Piłkarz nie będzie już trenował i grał za frajer. Te czasy minęły bezpowrotnie. Merkantylizacja, podstawowa interesowność, brak środków do życia, to też dotknęło piłkarzy. Oni mają takie same życzenia, jak wszyscy. Tylko, że nikt nie chce ich spełniać, ani nawet słyszeć o nich. Złotówki dla piłkarzy to diety, które trudno zaliczyć do jakiegokolwiek wynagrodzenia i utarg z biletów. To siermięga. Ale, to rzeczywistość. Trudno w tym kontekście myśleć o awansach, o dobrej grze, o radościach sprawianych kibicom.

Tygodnik usłyszał także, że w Olimpie piłkarze mają zapewniony podstawowy sprzęt piłkarski. W bezpośrednich rozmowach z piłkarzami, niestety, często słyszymy, że tak nie jest. A bywa, że piłkarz swoją nieobecność w meczu bądź na treningu tłumaczy brakiem obuwia. Zresztą, przy budzecie, jakim dysponuje Olimp, to chyba i na wodę mineralną nie ma pieniędzy. Do tego, skarżą się wszyscy, że na stadionie po treningach nie ma nawet ciepłej wody, by włączyć prysznic. Tak to wszystko wygląda wedle naszych ustaleń we wtorek rano.

Z drugiej strony, wedle pozyskanych informacji, w drużynie jest taka atmosfera, że dwóch, trzech młodzieńkich piłkarzy stawia żądania zarządowi Klubu, których Klub nie może spełnić nie tylko dlatego, że go na to nie stać, ale też i dlatego, że są wręcz komiczne zważywszy na umiejętności piłkarskie młodzieńkich graczy. - Ci piłkarze – usłyszeliśmy – nie tylko, że niczego nie umieją, ale nawet cofają się w swym sportowym rozwoju. -

Mimo to władze miasta są skłonne młodych olimpijczyków pomieszczać w pracy na przeróżnych stażach, co wydaje się gestem aż nadto pomocnym. Tylko, czy jest dla kogo?

Gdyby nie śniegi, do tej pory Olimp – jak i wszystkie inne drużyny z tej ligi – miałby za sobą dwa mecze: z Jednością w Tucznie i z Błoniami Barwice u siebie.

Tymczasem w sobotę, o godzinie 12.00 w Wierzchowiu Olimp zagra z Kolejarem spotkanie w rozgrywkach o Puchar Polski. Należy śmiało się spodziewać, że ze względu na spodziewaną wiosnę, chociażby z tego powodu wydarzenie pucharowe w Wierzchowiu będzie warte udania się na tamtejszy stadion.

Kiedy już wszyscy otrząśniemy się z przedłużającej się zimy, Tygodnik tradycyjnie zamieści terminarz rozgrywek ligi okręgowej prowadzonej przez OZPN Koszalin. Dzisiaj tylko rozkład gier Olimpu Złocieniec przed własną publicznością.

OLIMP Złocieniec – GŁAZ Tychowo, 9 kwietnia o godzinie 16.00.

OLIMP Złocieniec – LECH Czaplina 23 kwietnia o godzinie 16.00.

OLIMP Złocieniec – KORONA Człopa 7 maja o godzinie 16.00.

OLIMP Złocieniec – ORZEŁ Lubowo 21 maja o godzinie 17.00.

OLIMP Złocieniec – ZAWISZA Grzmiąca 4 czerwca o godzinie 17.00.

OLIMP Złocieniec – ORZEŁ Biały Wałcz 26 czerwca o godzinie 16.00.

Fanom Olimpu w powyższym materiale nie przekazaliśmy krępujących informacji. Uczyniliśmy to z bólem. Teraz można już liczyć tylko na to, że magia Leśnego Stadionu w Złocieniu sprawi, że uda się nam otrząsnąć z marazmu, który dopadł nas chyba wszystkich, za co trudno winić tylko tak długo trwającą zimę. Kilka instytucji w mieście Złocieniec zostało tak organizacyjnie i kadrowo ustawionych, że w wyniku tego pierwszy umiera futbol. Tadeusz Nosel

Przypominamy tabelę IV ligi przed rozpoczęciem rundy rewanżowej

IV liga

1. KP Police	14-2-2	44	48:16
2. Osadnik Myślubórz	8-8-2	32	25:15
3. Pogoń Barlinek	9-4-5	31	39:22
4. Ina Goleniów	8-7-3	31	30:20
5. Błękitni Stargard	9-2-6	29	36:27
6. Darzbór Szczecinek	8-4-6	28	33:24
7. Arkonia Szczecin	8-3-7	27	35:24
8. Astra Ustronie Morskie	7-6-5	27	26:22
9. Victoria/Rolhurt '95 Przecław	7-6-5	27	29:27
10. Wybrzeże Rewalskie Rewal	8-2-8	26	34:26
11. Energetyk Gryfino	7-5-6	26	27:28
12. Stal Szczecin	7-3-8	24	25:23
13. Drawa Drawsko Pomorskie	6-2-9	20	25:24
14. Sokół Pyrzyce	5-5-8	20	20:37
15. Leśnik/Rossa Manowo	4-7-7	19	31:35
16. Rega/Merida Trzebiatów	4-5-9	17	18:33
17. Dąb Dębno	4-2-12	17	25:46
18. Mirstal Mirosławiec	0-1-17	12	11:68

PKS Złocieniec z pomocą piłkarzom OLIMPU

INAUGURACJA Z POGONIĄ SZCZECIN

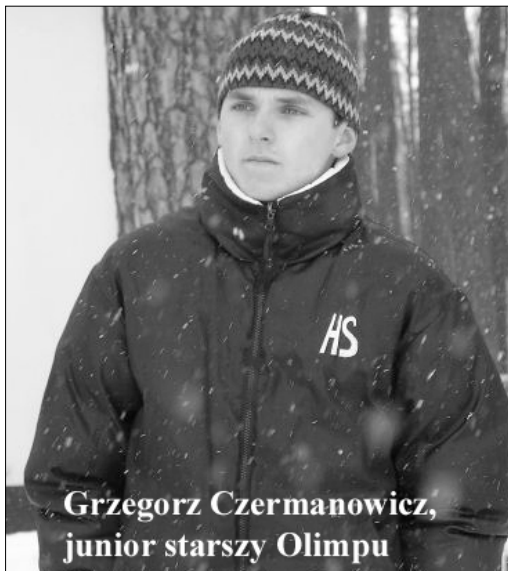
(ZŁOCIENIEC). W odróżnieniu od seniorów Olimpu Złocieniec, jego juniorzy starsi w ocenie Zarządu Klubu spełniają pokładane w nich nadzieje.

W miarę solidnie trenują, poważnie traktując zbliżające się mecze w renomowanej lidze juniorów województwa zachodniopomorskiego i dałoby się napisać jeszcze kilka uwag o pozytywnym wydźwięku. Tylko Michał Liszko, nie tylko utalentowany bramkarz, ale i dysponujący świetnymi warunkami fizycznymi, jak na razie zawodzi, bo niemalże w ogóle nie pokazuje się na treningach.

Organizacyjnie w drużynie jest wszystko połapane – powiedziano nam. W ubiegłym roku transportem na mecze służył nam pan Mieczysław Szerół, ale w tym roku tak poszerzył swoją ofertę podróży pokontynencie, że Olimp musiał rozglądać się za nowym przewoźnikiem. Firma Mieczysława Szeróła obsługiwała także seniorów Olimpu. To wszystko nieodpłatnie.

W tym roku, z pomocą burmistrza Waldemara Włodarczyka, transportem Olimpowi posłuży PKS Złocieniec, firma związana z nazwiskiem pana Waclawa Smirnowa, który jest tam kierownikiem.

Do tych dni juniorzy Olimpu win-



Grzegorz Czermanowicz,
junior starszy Olimpu

ni mieć za sobą jeden mecz, z Orłem Białym z Wałcza. Spotkanie miało być rozegrane w sobotę 19 marca. Idzie tu o dwa zespoły, o juniorów młodszych i juniorów starszych. Ale, oto już we wtorek (29 marca) w Złocienieckim Lesie nastąpi piłkarska inauguracja futbolowa i to w meczu z Pogonią Szczecin. Juniorzy starsi zagrają o 14.00, juniorzy młodszy o 16.00. Warto pojawić się w Złocieneciu na Olimpie we wtorek i przywitać piłkarską wiosnę. A może będzie i ta też wytęskniona.

Tadeusz Nosel

Zawody Regionalne w Minikoszykowie



IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

(Drawsko Pom.) We wtorek, 22 marca br. w szkole podstawowej odbyły się rozgrywki w minikoszykowie dziewcząt klas VI. W zawodach uczestniczyło sześć drużyn (68 dziewcząt).

Do zawodów półfinałowych zakwalifikowały się drużyny z dwóch pierwszych miejsc.

Wyniki końcowe:

1. Szkoła Podstawowa nr 48 w Szczecinie
2. Szkoła Podstawowa w Drawsku Pom.
3. Szkoła Podstawowa nr 3 w Stargardzie Szczecińskim

4. Zespół Szkół Miejskich nr 1 w Wałczu.
5. Szkoła Podstawowa w Radowie Małym
6. Szkoła Podstawowa nr 1 w Choszczynie.

Zawodniczki SP Drawsko Pom.: Lewandowska Marta, Redmann Ola, Świercz Karolina, Masztalerz Agata, Pieńkos Małgorzata, Musialik Kinga, Kursa Aleksandra, Kursa Magdalena, Walczak Agnieszka, Suchońska Monika, Skwarek Paula, Meisnerowska Jagoda, **opiekun i trener:** Leszek Talko (mh)

SAMORZĄDOWCY Z DRAWSKA NAJLEPSI

(Złocieniec) W sobotę, 12 marca br. w hali widowiskowo-sportowej odbył się II Samorządowy Turniej Halowej Piłki Nożnej, w którym wzięły udział cztery drużyny.

System w jakim rozegrano mecze (każdy z każdym) pozwolił na obiektywne wyłonienie zwycięscy. Najlepsi okazali się zawodnicy grający w zespole burmistrza Zbigniewa Ptaka.

Królem strzelców został Maciej Osipiak ze Złocienca.

Janusz Ziętkiewicz otrzymał nagrodę fair play.

Wojciech Czyżak z Kalisza Pom. został najlepszym bramkarzem.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został zawodnik z Drawska Pom. Krzysztof Kujawka.

Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe puchary. (mh)

Rusza IV liga



INAUGURACJA SEZONU

(Drawsko Pom.) Zarząd Miejskiego Klubu Sportowego "DRAWA" zawiadamia, że w dniu 26.03.2005r. (sobota), odbędzie się pierwszy mecz ligowy.

Meczem tym nasza drużyna zainauguruje swoje tegoroczne rozgrywki w IV lidze. Spotkanie MKS "DRAWA" Drawsko Pomorskie - MKS "OSADNIK" Myślibórz rozegrane będzie na drawskim stadionie o godz. 15:00. Informujemy również, że wszyscy zainteresowani, zarówno przed meczem jak i bezpośrednio

po, będą mogli zakupić karnety wstępu na całą rundę wiosenną sezonu piłkarskiego 2004/2005 (*koszt karnetu 30 zł*) oraz będą przyjmowani chętni na członków klubu. Na miejscu będzie można wypełnić deklarację i opłacić składki członkowskie.

Wszystkich kibiców serdecznie zapraszamy. (mh)



Zachodniopomorska Liga Młodziczek w Koszykowie

(Drawsko Pom.) W piątek, 11 marca br. drużyna UKS "Olimpijczyk" rozegrała ostatni mecz w Zachodniopomorskiej Lidze Młodziczek w Koszykowie. W drugiej rundzie uległa tylko zwycięskiej druży-

nie z Nowogardu, wygrywając pozostałe mecze i tym samym zapewniła sobie ostatecznie II miejsce. Oficjalne wyniki podane będą po rozegraniu wszystkich spotkań, które powinny zakończyć się do 20 marca br.

Wyniki II rundy rozgrywek:

05.02.2005r. „Olimpijczyk” Drawsko Pom. - STK Szczecin	96 : 67
05.03.2005r. „Olimpijczyk” Drawsko Pom. - „3” Nowogard	80 : 92
08.03.2005r. „Kotwica 50” Kołobrzeg - „Olimpijczyk” Drawsko Pom.	37 : 107
11.03.2005r. UKS „16” Koszalin - „Olimpijczyk” Drawsko Pom.	52 : 55 (mh)

Test - mecz z Lechem Czaplinek w śnieżnej zadymce



VII Ogólnopolski Turniej Koszykówki Dziewcząt



PUCHAR STAROSTY DRAWSKIEGO

(Drawsko Pom.) Przez trzy dni 18, 19 i 20 marca br., trwały zmagania sześciu drużyn w VII Ogólnopolskim Turnieju Koszykówki Dziewcząt o Puchar Starosty Drawskiego, który organizuje UKS „Olimpijczyk” na sali gimnastycznej szkoły podstawowej.

Ceremonie otwarcia poprowadził Piotr Łuczak, który na wstępie powitał przybyłe drużyny oraz przybyłych gości i kibiców. Uroczystość otwarcia uświetnił swoim tanecznym występem zespół ze szkoły podstawowej „Eliksir”. Oficjalnego otwarcia turnieju pod nieobecność starosty drawskiego dokonał prezes UKS „Olimpijczyk” Krzysztof Glegoła.

W turnieju wzięły udział czołowe drużyny koszykówki dziewcząt w Polsce:

- UKS „JAR” Elbląg – aktualny mistrz polski Szkolnego Związku Sportowego oraz zwycięzca poprzedniego drawskiego turnieju;
- UKS „BASKET” Ostrów Wlkp. – aktualny vice-mistrz polski SZS;
- MUKS Poznań – aktualny mistrz Wielkopolski Młodziczek;
- UKS „TRÓJKA NIEBIESKA TEAM” Nowogard – aktualny mistrz Zachodniopomorskiej Ligi Młodziczek;
- AZSPWSZ Gorzów Wlkp. – aktualny mistrz Lubuskiego Młodziczek;
- UKS „OLIMPIJCZYK” Drawsko Pom. – aktualny mistrz Zachodniopomorskiego SZS, vice-mistrz Zachodniopomorskiej Ligi Młodziczek.

O ocenę turnieju poprosiliśmy głównego sędziego imprezy i trenerów drużyn biorących udział w rozgrywkach.

Czesław Kamizelich – sędzia główny :- *“Na turniej przyjechało pięć zespołów z polski, według mojej oceny co najmniej cztery są w ścisłej czołówce krajowej, poziom turnieju jest bardzo wysoki. Trzeba tu zaznaczyć, że organizator dołożył wszelkich starań, żeby turniej nie tylko się odbył ale i był na wysokim poziomie. Drużyny, które tu przyjechały napewno dużo skorzystały z uczestnictwa w turnieju”.*

Zbigniew Andersz – trener z Gorzowa Wlkp. :- *“Z tym rocznikiem spotykamy się w Drawsku już po raz trzeci, panuje tu bardzo miła atmosfera i w ogóle jest tu naprawdę pięknie. Wszystko to sprzyja rozmową o koszykówce, w tym okresie kończy się sezon i jest to najlepszy moment na podsu-*

owanie swojej pracy oraz podzielenie się swoimi spostrzeżeniami i uwagami w ten sposób uczymy się wzajemnie, a to z kolei sprzyja rozwojowi. Na takich turniejach nie najważniejsze są zajmowane miejsca, ale właśnie doświadczenia nabywane przez zawodniczki i trenerów”.

Rafał Rożek – trener z Nowogardu :- *“Organizator zawsze, jesteśmy tu któryś raz z kolei, staje na wysokości zadania. Zawsze jest wszystko tak jak trzeba. Miłe otwarcie, w miarę możliwości finansowych, ale zawsze ciekawe nagrody. Jest to trzy dni naprawdę dobrej koszykówki. Można spokojnie powiedzieć, że z tych zespołów będzie co najmniej pięć zawodniczek, które za kilka lat będą biegały na parkietach pierwszoligowych”.*

Trenerzy wspólnie podkreślili, że są nauczycielami i wychowują dzieci poprzez naukę gry w kosza. Szkoły muszą uczestniczyć w życiu ucznia przez 7 dni w tygodniu między innymi poprzez tego typu imprezy. Pozwala to na wypełnienie tego czasu poza szkolnego, zapracowani w dzisiejszych czasach rodzice na pewno są spokojniejsi o swoje dzieci gdy wiedzą, że są one na zajęciach pod dobrą opieką.

Wyrażono również pozytywne opinie na temat starostw i urzędów miejskich angażujących się w organizację tego i każdego innego typu imprez dla dzieci i młodzieży. Nie bez znaczenia na rozwój młodych ludzi jest zdrowa sportowa rywalizacja. Można powiedzieć, że drawski turniej nie jest bezmienny i cieszy się dużym zainteresowaniem.

Przedstawiciel PZKosz Czesław Kamizelich zaapelował do władz miejskich i powiatowych o to aby następny turniej odbył się już w nowej hali, której budowa się rozpoczęła.

Ze strony trenerów podły deklaracje, że jeżeli będzie taka hala, to na pewno będą oni przyjeżdżać ze swoimi drużynami na obozy szkoleniowe i zostawiać w naszym mieście pieniądze. Podkreślali, że panuje tu



wspañiała atmosfera i są bardzo dobre tereny do organizowania takich obozów.

Poprosiliśmy o ocenę turnieju prezesa UKS „OLIMPIJCZYK” Krzysztofa Glegoła :- *“Przygotowanie imprezy jest na wysokim poziomie, świadczy o tym chociażby pozytywna opinia uczestników rozgrywek, wszystko jest przygotowane i zapięte na przyszłoroczny turniej”.*

Zakończenie turnieju odbyło się w niedzielę 20 marca br., na którym wręczone zostały nagrody najlepszym zawodnikom oraz wszystkim drużynom.

Rozmawiał: Michał Hnat

Najlepsze zawodniczki poszczególnych drużyn:

- MUKS Poznań Marta Mistygacz
- UKS „Trójka Niebieska Team” Nowogard Klaudia Mizioroko
- UKS Basket Ostrów Wlkp. – Martyna Cebulska
- UKS Jar Elbląg Katarzyna Szkałuba
- AZS PWSZ Gorzów Wlkp. – Katarzyna Woińska
- UKS Olimpijczyk Drawsko Pom Marta Gilewicz
- NAJLEPSZĄ ZAWODNICZKĄ TURNIEJU ZOSTAŁA Iwona Szarzyńska nagrodę ufundował Krzysztof Glegoła kolejność w turnieju:
- VI miejsce – UKS Olimpijczyk Drawsko Pomorskie
- V miejsce – UKS „Jar” Elbląg
- IV miejsce – AZSPWSZ Gorzów Wlkp.
- III miejsce – UKS Basket Ostrów Wlkp.
- II miejsce – UKS Trójka Niebieska Team Nowogard
- I miejsce – MUKS Poznań.

Głos w sprawie Jednomandatowych Okręgów Wyborczych

Nie one są lekiem na całe zło

Odpowiadając na Wasze zaproszenie do dyskusji na temat wprowadzenia jednomandatowych okręgów wyborczych (JOW), zawarte w numerze 9 (73) Tygodnika Pojezierza Drawskiego, pozwolę sobie przedstawić w tym zakresie własne zdanie.

Przedtem jednak przypomnę kilka fundamentalnych informacji politologicznych, które poszerzają ocenę mojego poglądu, ponieważ nie sposób zabierać głosu w tak ważnych sprawach *a priori*.

Rozważając różne poglądy na demokrację możemy stwierdzić, że jej fundamenty stanowią:

- istnienie co najmniej dwóch rywalizujących ze sobą partii
- wolne wybory
- powszechne prawo do udziału w wyborach
- istnienie różnych źródeł informacji - nie kontrolowanych przez jedną elitę władzy
- możliwość ubiegania się o urzędy polityczne - powszechnie dostępna dla wyborców
- stworzenie warunków do swobodnego zakładania i działania organizacji politycznych, przede wszystkim partii
- swoboda wyrażania poglądów i wyrażania politycznych ocen przez obywateli
- zabezpieczenie zgodności polityki z preferencjami wyborców wyrażonymi w akcie głosowania oraz innych formach ekspresji wyborców
- zapewnienie możliwości osiągnięcia takiego rozwiązania sytuacji konfliktowych między grupami tworzącymi daną wspólnotę polityczną, które nie doprowadzi do użycia przez jedną z nich siły.

Analizując dalej zagadnienia demokracji należy zatrzymać się chwilę nad pytaniem - dlaczego i po co istnieją partie polityczne? Przecież wiele osób uważa, że są one zupełnie zbędne. Otóż brak w społeczeństwie ustrukturyzowanego podziału powoduje, że trudnym jest zrozumienie, jak w rzeczywistości może działać demokratyczna polityka. Bo jeżeli demokracja zakłada wybór między różnymi możliwościami, to wybór ten musi czegoś dotyczyć. Czyli muszą istnieć różne partie między którymi wybieramy. A istnieją one dlatego, że w społeczeństwie mamy do czynienia z tzw. „podziałami społecznymi”. Podziały te opierają się na mniej lub więcej wyraźnych kryteriach; mamy więc podziały przebiegające wzdłuż linii klasowych, religijnych, rasowych czy nawet płci.

Powyzszych podziałów nie można traktować jako nierówności społecznych. Równości jednostek - leżąca u podstaw demokracji - nie może być pojmowana abstrakcyjnie. Wszyscy członkowie społeczeństwa są równi, ale się różnią, bo dysponują zróżnicowanym potencjałem intelektualnym, pracowitością, umiejętnościami, zasobami materialnymi, możliwościami organizacyjnymi, dynamiką działania itp. Stąd wynikają wyżej wymienione podziały społeczne, które nie godzą w równość społeczną. I z tych właśnie podziałów bierze się zapotrzebowanie społeczne na partie polityczne.

Partie polityczne w pewien sposób porządkują społeczeństwo, zapewniają wzajemną kontrolę społeczną, dają możliwość

oddziaływania wybierających na wybranych, minimalizują prawne wyjątki od reguły głoszącej, że prawo wyborcze przysługuje wszystkim dorosłym obywatelom obojga płci.

Kolejnym - jednym z centralnych zagadnień demokracji - są wybory. Stanowią one podstawową formę uczestnictwa we współczesnych demokracjach; oznaczają podjęcie przez ogół uprawnionych obywateli (najczęściej tożsamy z ogółem dorosłych) decyzji o tym, kto personalnie - w ich imieniu - jest uprawniony do podejmowania w czasie wyznaczonym granicami kadencji, wiążących rozstrzygnięć na arenie parlamentarnej.

Należy jeszcze raz wyraźnie podkreślić: wybory stanowią podjęcie zbiorowej decyzji, co do zaistnienia na arenie parlamentarnej określonych partii politycznych i rozmiaru ich reprezentacji.

Najistotniejsze znaczenie dla uczestnictwa politycznego obywateli ma natomiast system wyborczy. Pod pojęciem tym należy rozumieć zespół reguł rządzących:

- procesem artykulacji preferencji wyborczych wyrażonych w postaci głosów
- procesem transformacji proporcji głosów oddanych na poszczególne partie w liczbę uzyskanych przez nie mandatów. Każdy system wyborczy konstruowany jest tak, by zapewnić:
 - uformowanie legislatury odzwierciedlającej główne tendencje opinii występujących wśród wyborców
 - stworzenie rządu, który odpowiada życzeniom wyborców odczytanym na podstawie rozkładu głosów
 - stabilności i trwałości rządu
 - dobór takich ludzi, których osobiste możliwości i zdolności kwalifikują do realizacji zadań stawianych przed legislaturą i egzekutywą. Biorąc to pod uwagę, wyróżniamy następujące elementy systemu wyborczego, które wywołują konsekwencje polityczne:
 - 1) kształt i rozmiar okręgu wyborczego
 - 2) przeciętny „koszt” uzyskania jednego miejsca w parlamencie
 - 3) uprawnienia wyborcy w akcie głosowania
 - 4) formuła wyborcza.

Dwa ostatnie elementy nie dotyczą bezpośrednio tematu, więc nie będziemy ich opisywać. **Kształt i rozmiar okręgu wyborczego** rozumiany jest jako ogół wyborców (najczęściej zamieszkujących określone terytorium) uprawniony do głosowania na tych samych kandydatów (te same listy partyjne). Mówiąc o kształcie okręgu, akcentujemy takie kwestie, jak to, czy jest on słabo zaludniony, czy przegęszczony, czy wyborcy to ludność miejska czy wiejska itp. Możliwości manipulowania granicami okręgów (tzw. geografia wyborcza) mogą wywołać efekt nadreprezentacji lub niedoreprezentacji określonych grup społecznych - z reguły na niekorzyść mieszkańców gęsto zaludnionych miast. Z kolei rozmiar okręgu to ilość mandatów, które rozdzielą ta sama grupa wyborców. Waha się od 1 (**okręgi jednomandatowe**) do liczby równej ilości miejsc w parlamencie - wówczas okręgiem jest cały kraj (np. Holandia). Okręgi nie muszą być równe. Przeciętny rozmiar okręgu oznaczamy dzieląc ilość miejsc w parlamencie przez liczbę okręgów wyborczych. **Przeciętny**

„koszt uzyskania” jednego miejsca w parlamencie mierzony jest liczbą głosów potrzebną do jego zdobycia. Nie chodzi tu o kwotę pieniędzy.

W ten sposób dochodzimy do umiejscowienia jednomandatowych okręgów wyborczych. Występują one w systemach wyborczych pluralistycznych i systemach większości absolutnej.

JOW funkcjonują w systemach pluralistycznych, między innymi w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Nowej Zelandii. Kandydatów zgłaszają partie polityczne. Do zdobycia mandatu wystarcza uzyskanie względnej większości głosów. W systemach większości absolutnej wybory przeprowadza się w okręgach jednomandatowych. Kandydat musi zdobyć poparcie ponad 50% głosujących w danym okręgu. W przypadku, gdy o mandat ubiega się kilku kandydatów, może się zdarzyć, że żaden z nich nie uzyska wymaganej liczby głosów. Ze względu na sposób postępowania w tej właśnie sytuacji, wyróżnia się dwie odmiany systemów większości absolutnej:

- systemy powtórnego głosowania
- systemy alternatywnego głosowania.

System powtórnego głosowania polega na tym, że w sytuacji, gdy żaden z kandydatów nie uzyska absolutnej większości, przeprowadza się drugą turę głosowania. O mandat mogą ubiegać się tylko dwaj kandydaci, którzy w danym okręgu uzyskali największą liczbę głosów w pierwszej turze.

W przypadku zastosowania **systemu alternatywnego głosowania**, nie jest konieczne przeprowadzanie drugiej tury, natomiast wyborca musi dokonać wyboru w specyficzny sposób. Jeżeli w danym okręgu zgłoszono kilku kandydatów, głosujący powinien wskazać, którego z nich preferuje w pierwszej kolejności, drugiej trzeciej i tak dalej. Suma tych preferencji pozwala ostatecznie na ustalenie, który z kandydatów cieszy się największym poparciem, przy czym w każdej rundzie obliczeń eliminuje się kandydata z najmniejszą ilością głosów.

System jednomandatowych okręgów wyborczych istnieje np. w USA i Wielkiej Brytanii. O wpisie kandydata na listę decydują partyjni funkcjonariusze. W kwestiach zasadniczych parlamentarzysta musi głosować tak jak mu każą przywódcy partyjni. Nie zawsze tak jak wyborcy chcą. Tak zwani niezależni kandydaci w wyborach większościowych większych szans nie mają. Czy Amerykanie, Brytyjczycy mają wielkie poczucie wpływu na losy państwa? Na pewno mniejsze niż Skandynawowie, gdzie obowiązuje wielomandatowość i proporcjonalność wyborów - jak zresztą w większości europejskich krajów.

Należy też zauważyć, że słabość polskiego systemu parlamentarnego tkwi nie w ordynacji wyborczej. Słaby mamy system partyjny i słabe rozliczanie parlamentarzystów. O co pytamy kandydatów na posłów? O stan cywilny, ilość dzieci, czy wolą psy od kotów i dlaczego? Czy sondujemy poglądy na ustrój państwa, czy sprawdzamy przygotowanie do prac nad ustawami, orientujemy się w zdolnościach negocjacyjnych?

Gdybyśmy wprowadzili obecnie system JOW dodatkowo zamknąłby grupę zawodowych polityków przed napływem nowych, młodych ludzi, a kandydowałoby pewniaki. Czy wszyscy wiedzą, że obecny

sejm jest „starszy” niż poprzedni? Kraj należałoby podzielić na 460 okręgów. W takim wymiarze dodatkowo liczyłaby się „forsa”. Ten, kto zrobiłby więcej festynów z kiebasą i piwem pewnie wygrałby w węższym gronie wyborców. Czy kandydaci byłiby bardziej znani? Też nie sądzę. Mało kto wie jak nazywa się urzędujący zastępca burmistrza w jego mieście, więc cóż tu mówić o kandydatach. Poza tym kto chce dobrze poznać kandydatów, może to zrobić przy obecnej ordynacji wyborczej.

Ponadto - czy parlamentarzysta ma reprezentować powiat i gminę? Przecież on i tak działa w skali całego państwa. Nie załatwi więcej pieniędzy na drogi w okolicy Złocieńca, Drawska czy Czaplinka. Poseł może zagłosować za taką ustawą (lub ją stworzyć), która pozwoli skierować większy strumień pieniędzy na wszystkie drogi lokalne w Polsce. Nie „załatwi” nowych miejsc pracy w okolicy. Może zagłosować za takimi zmianami w prawie, które pozwolą na obniżenie bezrobocia w całym kraju.

Sądzę, że większe znaczenie, niż wprowadzenie JOW miałyby przywiązywanie większej wagi do naszych głosów wyborczych. Musimy chcieć coś wiedzieć. Jak ocenić wypowiedź jednego z mieszkańców po ostatnich wyborach, który mówi, że nie zna żadnego kandydata? Na wszystkich słupach wisiały ogłoszenia, a ulotki „walały” się po wszystkich kłatkach schodowych. Wystarczyło chcieć poznać.

Czy jednomandatowe okręgi wyborcze zabezpieczą nas przed farbowanymi lisami? Jak to jest, że poseł wierny swojemu słowu do końca „pada” w wyborach, a drugi przechodzi, bo przeskoczył do innej partii.

Nawet w mniejszym wymiarze wyborów - w wyborach samorządowych, gdzie wszyscy się znamy, nie jesteśmy w stanie przewidzieć postępowania naszych wyborców. Np. trzech burmistrzów w naszym powiecie zmieniło zapatrywania polityczne jak tylko przyszło do płacenia składek partyjnych, o których doskonale wcześniej wiedzieli i na które się godzili.

Reasumując - jednomandatowe okręgi wyborcze nie wniosą nic dobrego. Nie one są lekiem na całe zło. Gdyby tak było, to dużo stabilniejsze i starsze demokracje zachodniej Europy dawno już miałyby wszystkie taki system. Ponadto „szmal” odgrywa w nich dużo większą rolę. Startować mogą tylko ci, których na to stać, a nie ci którzy się do tego nadają. Abogaci nie rozumieją biednych i nie będą działać na ich korzyść.

Nie znaczy, że są one nie do przyjęcia - ale uważam, że na pewno nie teraz. Musimy jako wyborcy być zorientowani na kogo i dlaczego chcemy głosować. Poseł, senator czy radny musi być zdolny do tworzenia prawa państwowego lub lokalnego. To, że jest krzykaczem i temu czy tamtemu dokopie - nie znaczy, że jest wart naszego głosu. Jeden z takich przykładów mamy w Radzie Powiatu.

Po prostu wybierajmy z większą rozważą - a wtedy czy w jedno - czy wielomandatowych okręgach będzie lepiej.

Roman Pentelski, Złocieniec.

Dziękujemy za opinie. Dyskusja może okazać się przedwcześnie za prostego powodu - brakuje informacji na ten temat. W kolejnych wydaniach postaramy się napisać więcej o JOW.

Krzyżówka nr 12

Pilkarskie buty			Blahostka		Żyzna gleba		Rzeka w Indiach		Żwir, cement, woda
Postać w sztuce	Rysa na szkłe				Nareszcie topnieje	○	○		
Skala przy szkolnej tablicy		○	○		Poddruk		Typ fiata		Ostra krawędź
W archiwum					Twórca dzieła				
	○	○		Wada, usterka	Zabiedzony szczeniak				
Buchtuje		Brat Kaina Srebrzysty metal			○	○	Wertikal		Np. wydechowa
Resztkę mięsa	Gatunek kawy		Naszywana na dziurę		Komenda dla psa				
				○	○	Australijski miś	Miasto nad Pasieką		Włoskie miasto
Kraj z Bagdadem					Naja				
Kalosz				Bohater "Dziadów"					
					Żniwo		Napuszony na podwórku		0,2 G
Rzym	Kontuzja	Izba parlamentu Rosji	Węgierska wódka		○	○			
Ster łodzi			Zola						
					Mała Anna				Imię żeńskie
					Krab				
Hałas, gwar				○	○		Koc dla konia		
Związek chemiczny								○	○
Np. etola						Osa			
					Gatunek marchwi				

ADDA, INDUS

-Lesmar-

HUMOR TYGODNIA

FRAGMENTY AUTENTYCZNYCH RAPORTÓW POLICYJNYCH CZĘŚĆ III

Był to pies marki wileczur.

Chęć wypicia wódki wynikała z choroby mojego kolegi po wcześniejszym pijaństwie.

Podejrzany nie przyznaje się do winy z powodów osobistych i światopoglądowych.

Poszkodowany został odwieziony do szpitala celem umieszczenia w tamtejszym zakładzie pogrzebowym.

Na mojej głowie zbeszczeszczono orła z koroną.

Podkreślam ponownie, że patrol pieszy nie jest w stanie w żaden sposób skutecznie ująć i zatrzymać uciekającego samochodu.

Ukrywał się w śmietniku, przez co cuchnął tak intensywnie, że nawet pies służbowy się skrzywił.

Właściciel bił konia aż do zdechnięcia.

Na miejscu zdarzenia spotkałem dwóch denatów, z których dwoje dawało oznaki życia w postaci przekleństw, a trzeci był całkiem nieżywy.

Podejrzany bił swoją żonę, z którą miał pięcioro dzieci za pomocą sznurka.

Dnia ... o godzinie ... patrolując ulice zauważyliśmy grupę osobników zachowujących się podejrzanie. Podeszliśmy do nich celem wylegitymowania. Na naszą prośbę o okazanie dokumentów odpowiedzieli: „Spierdalajcie”, co też niezwłocznie uczyniliśmy.

Łapówki w postaci pieniędzy przyjmował do prawej kieszeni spodni mundurowych.

Ob. K. został przez nas zatrzymany w łazience, gdzie wpadł rozpędem wrzucając dowód rzeczowy bezpośrednio w rurę kanalizacyjną.

Teściowa zakradła pensję miesięczną i rozłożyła nas dając kochankowi nasze przyrządy kuchenne, a mężowi dała zatruty alkohol chcąc go pozbawić życia.

NAGRODA

miesięczna prenumerata tygodnika

Rozwiązaniem krzyżówki nr 11 było hasło:
„Po nitce do kłębka”.

Nagrodę wylosowała:
Karolina Bakalarska
z Mielenka Drawskiego.

**MASZ PROBLEM
ZADZWOŃ DO REDAKCJI
DRAWSKO POM.
363 27 24, 608 632 530
email:
mhnat@o2.pl
wppp1@wp.pl**

**USŁUGI
POGRZEBOWE**

“Hades”

Stefan Korczyk

**PROponujemy GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- Kremacja zwłok **BEZPŁATNY TRANSPORT**
- Wieńce, wiązanki
- Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
tel. 363 58 95
78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE “DRAWA”